

Nowe Miasto

Teraz drób

Gmina Nowe Miasto sprzedała polsko - holenderskiej firmie dawne magazyny zbożowe w Wolicy Nowej. Do kasy gminnej wpłynęło z tego tytułu równowartość 500 tysięcy marek, czyli około 900 tys. zł.

Czytaj na str. 7



FOTO Stachowiak

Kłęka bez „Herbapolu”

Sąd Wojewódzki w Warszawie zakazał Zakładom Zielarskim „Herbapol” SA w Kłęce używania w nazwie słowa „Herbapol”. Z wnioskiem do sądu wystąpił warszawski „Herbapol” - Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe sp. z o.o.

Czytaj na str. 3



Tradycyjnie w Wielką Sobotę księża święcili wielkanocne potrawy. Na zdjęciu święcenie w Kolniczkach. Święteczny fotoreportaż na str. 12 i 13

FOTO Stachowiak

WIELKOPIĄTKOWY HURAGAN

Ofiary śmiertelne, ranni, pozrywane dachy, zwalone drzewa, przygniecione samochody, pozrywane linie przesyłowe - to bilans strat po wichurze, która w Wielki Piątek szalała na terenie całego kraju.

Huragan nie oszczędził Ziemi Jarocińskiej. Ranne zostały cztery osoby, w tym jedno dziecko. Wiatr uszkodził wiele dachów, między innymi na kościele Chrystusa Króla i na budynku Banku Spółdzielczego. Na ul. Kilińskiego przechodniom spadały na głowy dachówki, przy dawnej „Polonii” sypało się szkło z resztek szyb w tym zdewastowanym budynku. Stare i słabe drzewa łamały się bądź były wyrwane z korzeniami. Tak stało się z dwudziestoma stuletnimi jesionami rosnącymi na terenie zabytkowego Zespołu Pałacowo-Parkowego w Dobrzycy.

Dokończenie na str. xxx



Złamane drzewa zablokowały trasę Poznań - Katowice

FOTO Stachowiak

Nie tylko dla orłów

W tym roku dla uczniów klas ósmych w jarocińskich szkołach przewidziano ponad 300 miejsc w liceach ogólnokształcących i ponad 900 miejsc w szkołach zawodowych.

Uczniowie szkół podstawowych z Jarocina i okolic, chcący uczyć się w pobliżu domu, mogą wybierać pomiędzy czterema rodzajami szkół. Każda z nich oferuje kilka kierunków nauczania i możliwość zdobycia różnorodnych zawodów.

- Ktoś, kto wybiera się do liceum ogólnokształcącego, powinien mieć świadomość, że przez cztery lata będzie musiał uczyć się o wiele więcej niż w innych szkołach - mówią uczniowie liceum.

Zainteresowani tą formą kształcenia mogą wybierać spośród trzech szkół. W Jarocinie najbardziej znane jest Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki. - Na rok szkolny 1997/98 planujemy osiem klas, czyli tyle samo, co w roku poprzednim. Klasy będą liczyć po 30 uczniów, a więc w sumie do szkoły możemy przyjąć 240 osób. Istnieje jednak prawdopodobieństwo, że nie będzie osiem klas, gdyż jak wiadomo, dwie klasy licealne są otwierane przy Zespole Szkół Zawodowych nr 1 - wyjaśnia Andrzej Kunz, wicedyrektor szkoły.

Dokończenie na str. 9

Cegielki jak świeże bułeczki

W ciągu pięciu dni jarocińska „Solidarność” rozproszyla czterysta cegiełek (całą partię przywiezioną do Jarocina), z których dochód przeznaczony będzie na pomoc dla pracowników Stoczni Gdańskiej - poinformował przewodniczący MKZ NSZZ „Solidarność” Leszek Dąbrowski.

Od początku ubiegłego tygodnia cegielki można było kupić w siedzibie Międzyzakładowej Komisji Związkowej NSZZ „Solidarność”. Sprzedaż prowadzili też działacze zakładowych struktur związku - w Jaromiu, Jarocińskich Fabrykach Mebli - Zakład nr 1, Jarocińskiej Fabryce Obrabiarek PONAR - JAFo i Giopolu.

Dokończenie na str. 3

Żerków

Budżet realiów

Na ostatniej sesji rada gminy przyjęła budżet na 1997 rok. Radni zdecydowali, że najwięcej pieniędzy przeznaczonych zostanie na oświatę i drogi.

- Emocji przy uchwalaniu budżetu nie było - stwierdził po sesji przewodniczący rady, Andrzej Bajaczyk. - Wszystko wcześniej przedyskutowaliśmy. Uważam,

że przyjęty dziś budżet jest realny. Taki, na jaki było nas stać. Jest on konsekwencją podatków, które uchwaliliśmy i gminnych potrzeb. Największe priorytety to oświata i drogownictwo. Ze względów finansowych nie wszystko uda się zrobić. Jeśli jednak uda się zrealizować budżet po stronie dochodów, będzie dobrze.

Dokończenie na str. 5

URODZENIA

Anita Rutka
Paulina Bilska
Michał Hertel
Mateusz Maryniak
Maciej Idziaszek
Marlena Kasprzak
Mateusz Rożek
Patrik Majusiak
Katarzyna Skrzypek
Lidia Grobelna
Przemysław Mąka
Żaneta Musiał

ŚLUBY

2 kwietnia

Jarosław Rzepecki (Rusko) - Krzysztof Pawlak (Jaraczewo)

5 kwietnia

Mirosław Żurek (Jarocin) - Barbara Drozdzińska (Jarocin)
Dominik Joachimiak (Jarocin) - Agnieszka Rutecka (Witaszycy)
Paweł Pluta (Potarzyca) - Sabina Wasielek (Golina)
Krzysztof Szymendera (Cielecza) - Izabela Nawrocka (Mieszków)
Maciej Sześciński (Turko) - Małgorzata Smolarek (Jarocin)
Maciej Bartkowiak (Jarocin) - Magdalena Leśniak (Jarocin)
Tomasz Niziński (Jarocin) - Renata Kubala (Jarocin)
Paweł Sowiński (Koźmin) - Violetta Roszak (Rusko)

Sławomir Głodek (Śmietów) - Anna Woźniak (Parzęczew)
Jacek Stodolny (Bytom) - Lidia Wojciechowska (Dobieszczyzna)
Jarosław Bajaczyk (Zerków) - Agnieszka Wasielewska (Zerków)
Sławomir Machowiak (Jarocin) - Lidia Mazurek (Żerniki)
Damian Merklinger (Radlin) - Marzena Szewczyk (Chrzan)
Grzegorz Krąszczak (Wyski) - Aldona Piasecka (Chocicza)
Krzysztof Ratajczak (Teresa) - Magdalena Stangreczak (Skoraczew)

ZGONY

Milena Pakulska l. 7 (Kretków)
Zofia Figaj l. 79 (Jarocin)
Tadeusz Tułaga l. 49 (Jarocin)
Władysław Ryszewski l. 59 (Jarocin)
Bożena Nowak l. 43 (Jarocin)
Jan Groch l. 68 (Nosków)
Marianna Ludwiczak l. 91 (Parzęczew)
Edmund Pałuszkiewicz l. 80 (Wola Książęca)
Andrzej Nawrocki l. 41 (Magnuszewice)
Alojzy Kolański l. 75 (Tokarów)
Jadwiga Ławniczak l. 91 (Michałów)

Rodzinom zmarłych
składamy wyrazy współczucia

KRONIKA POLICYJNA

□ W nocy z 22 na 23 marca w Przybysławiu (gm. Żerków) nieznany sprawca włamał się do sklepu szkolnego. Skradł 100 zł, chipsy i słodycze wartości 200 zł.

□ 24 marca w Jarocinie przy ul. św. Ducha znaleziono w rowie zwłoki 59-letniego mężczyzny.

□ Tego samego dnia w Cieleczy na ul. Poznańskiej Artur I. pożyczyl od Elżbiety R. 35 zł, rower, których nie oddał oraz skradł zegarek CASIO. Straty oszacowano na 435 zł.

□ W nocy z 24 na 25 marca w Jarocinie na ul. Zagonowej nieznany sprawca włamał się do hurtowni należącej do ZPOW Kotlin. Skradziono artykuły spożywcze, wyroby czekoladowe i mięsne wartości 800 zł.

□ 25 marca w Jarocinie na ul. gen. Bema nieznany sprawca wszedł do mieszkania Jana G. i skradł dekoder Canal Plus i aparat telefoniczny wartości 400 zł.

□ Tego samego dnia do Banku Spółdzielczego w Kotlinie wpłacono trzy monety o nominałach 5 zł, które zatrzymano do ekspertyzy.

□ W nocy z 25 na 26 marca w Jarocinie z niestrzeżonego parkingu przy os. Konstytucji 3 Maja nieznany sprawca skradł białego fiata 126p należącego do Mariana W. (nr rejestracyjny KPN 8019, nr nadwozia 9413111), wartości 4.200 zł.

□ 26 marca w Wyszkach (gm. Kotlin) nieznany sprawca włamał się do punktu małej gastronomii "Oaza" należącego do Bronisława S. Skradziono alkohol, papierosy, artykuły spożywcze.

□ Tego samego dnia w Witaszycach nieznani sprawcy włamali się do dwóch piwnic w bloku przy ul. Poznańskiej. Z pierwszej skradziono rower górski Jaguar wartości 550 zł, należący do Marii J. Z drugiej złodzieje wzięli

dwa rowery górskie Kands o numerach ramy: KV 96004829 - koloru czarnego i 3843527113 - koloru zielonego. Obydwa rowery należały do Marii O., wyceniono je na 1140 zł.

□ Również w środę w Witaszycach na ul. Kolejowej 13-letni Zbigniew J. wybiegł z zajątkowego samochodu ciężarowego wprost pod koła nadjeżdżającego fiata 126p, którym kierował Adam G. Chłopiec doznał ogólnych potłuczeń.

□ 27 marca w Jarocinie na ul. św. Ducha nieznany sprawca włamał się do sklepu spożywczo - drogerijnego należącego do Aleksandra W. Skradziono kawę, papierosy, proszki do prania, kleje oraz pieniądze o łącznej wartości 170 zł. (jn)

Informacje pochodzą z Komendy Rejonowej Policji w Jarocinie.

Pomoc dla Agnieszki

Agnieszka Krause, uczennica pierwszej klasy Szkoły Podstawowej w Goli (gm. Jaraczewo) jest bardzo chora. W grudniu przeszła operację usunięcia dwóch nerek. Teraz konieczny jest ich przeszczep. Dziewczynka znajduje się pod stałą opieką Instytutu Pediatrii Kliniki Chorób Dziecięcych Akademii Medycznej w Poznaniu. W tej chwili Agnieszka przebywa w domu i oczekuje na kosztowną operację.

Każdy, kto chciałby pomóc finansowo, może wpłacać pieniądze na konto: 84271022-27006-1-04-1081-01 Bank Spółdzielczy w Jarocinie - Oddział w Jaraczewie z dopiskiem "Komitet Pomocy dla uczennicy AGNIESZKI KRAUSE". (j)

RYNEK PRACY

28 marca w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 5.497 bezrobotnych. W ciągu tygodnia zarejestrowało się 28 osób. Spośród 123 wyrejestrowanych 78 podjęło pracę.

Rejonowy Urząd Pracy w Jarocinie dysponuje ofertami zatrudnienia dla pracowników do działu eksportu (w JFM) ze znajomością jęz. niem. i ang., murarza, kierowcy kat. CE, dealera firmy handlowej, murarzy i stolarzy meblowych i budowlanych, technika elektronika, kierowcy - akwizytora, specjaliści do spraw marketingu, elektryka, specjaliści do spraw placowych (z grupą inwalidzką), akwizytora linii telefonicznych, spawacza CO₂, malarza, cieśli, sprzedawcy - zaopatrzeniowca do sklepu z częściami samochodowymi, piekarza, specjaliści menagera oraz inżyniera budowlanego, blacharza - dekarza. Potrzebni są również nauczyciele języka polskiego do pracy na terenie Białorusi, Łotwy, Kazachstanu, Moldawii, Rosji, Rumunii i Ukrainy (blizsze informacje w urzędzie pracy w Jarocinie). (jn)

Muzeum szuka rzeźb

Muzeum Regionalne w Jarocinie przygotowuje wystawę prezentującą aktualną rzeźbę ludową i nieprofesjonalną regionu. Przygotowującym ekspozycję zależy na pokazaniu jak największej liczby autorów. Udział w wystawie mogą wziąć rzeźbiarze z terenu Ziemi Jarocińskiej. (j)

DYŻURY APTEK

Do 6 kwietnia dyżur nocny w godz. 20⁰⁰ - 8⁰⁰ pełni apteka „Aspirynka” (Jarocin, ul. Hallera 14, tel. 47-24-34). Od 7 do 13 kwietnia dyżurować będzie apteka „Remedium” (Jarocin, ul. św. Ducha 14, tel. 47-15-50).

Apteka „Remedium” czynna jest również w każdą niedzielę i święto w godz. 14⁰⁰ - 18⁰⁰.

SZKOŁA RODZENIA

Srody godz. 13⁰⁰ - 15⁰⁰: Przedszkole nr 3 - Jarocin, ul. Batorego. Zajęcia bezpłatne, prowadzi p.o. nauczycielka Kazimiera Pacia.



Jeszcze w tym roku rozpoczną się prace renowacyjne przy elewacji budynku byłego hotelu „Polonia”. Więcej na ten temat w następnym numerze „Gazety”

FOTO Stachowiak

Jarocińska

ADRES REDAKCJI:
63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 88
tel. fax (0-62) 47-37-60, 47-15-31

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Jacek Kalisz (sekretarz redakcji), Robert Karmierczak, Justyna Napierała, Aleksandra Pilarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowski (redaktor naczelny)

WSPÓŁPRACUJĄ: Izabela Bukowska, Grazyna Cychnerska (Kotlin), Halina Czarna (Nowe Miasto), Iwona Kasprzak, Anna Konieczna, Anna Koprak-Fijolek

Agnieszka Pilarczyk, Lidia Sokowicz, Jerzy Stachowiak, Andrzej Stasiak (Jaraczewo), Hieronim Świątek, Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki, Renata Zawali

REDAKTOR TECHNICZNY: Marek Olejniczak

WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza „ALDUS”, Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17

DRUK: Drukarnia Poznańska Sp. z o.o. 60-164 Poznań, ul. Ziebska 16, skrz. poczt. 186, 60-959 Poznań 2, tel. (0-61) 689-517

BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek, Ratusz, tel. 47-23-14, kwatera, Regina Błyszak. Czynne codziennie 9⁰⁰ - 16⁰⁰, sobota 10⁰⁰ - 12⁰⁰. PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo, ul.

Kalska 4A, tel. 3A, czynne cały dzień, Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. 76A, od wtorku do soboty

OBŚŁUGA KOMPUTEROWA: Danusia Fijolek

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryk „Listy” i „Halo, Gazeta”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adjustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów

Redaktor prowadzący:
Aleksandra Pilarczyk

Kłeka bez "Herbapolu"

Sąd Wojewódzki w Warszawie zakazał Zakładowi Zielarskiemu "Herbapol" SA w Kłecie używania w nazwie słowa "Herbapol". Z wnioskiem do sądu wystąpił warszawski "Herbapol" - Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe sp. z o.o.

W 1989 roku piętnaście firm zielarskich używających nazwy "Herbapol" powołało "Herbapol" - Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe sp. z o.o. w Warszawie. W grupie tej były także zakłady z Kłeki. Dwa lata temu wspólnicy warszawskiego "Herbapolu" -

czyli piętnaście przedsiębiorstw - uchwaliły, że jeśli większościowe udziały w którejś z firm przejąłby zagraniczny podmiot, to zrezygnuje ona ze wspólnej nazwy i znaku. Taka sytuacja nastąpiła w Kłecie, gdzie 62 proc. kapitału należy do niemieckiej firmy Martin Bauer.

"Herbapol" - Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe sp. z o.o. w Warszawie wystąpiło do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie - XX Wydział Gospodarczy z wnioskiem o zakazanie używania słowa "Herbapol" fabryce z Kłeki. Zakład, broniąc się przed

zarzutami o nielegalne posługiwanie się nazwą, zwrócił się do sądu o uchylenie uchwał. Na mocy których miałyby nastąpić rezygnacja ze stosowania słowa "Herbapol". Postępowanie zostało jednak umorzone. Uchwały są więc prawomocne i wiążą wspólników, w tym Kłekę.

Sąd Wojewódzki w Warszawie - Wydział Gospodarczy przychylił się do wniosku "Herbapolu" - Przedsiębiorstwa Handlowo - Usługowego w Warszawie. Nakazał również wykreślenie słowa "Herbapol" z rejestru handlowego, a także usunięcie znaku towarowego "Herbapol" z wyrobów przedsiębiorstwa w Kłecie i nieużywania go w przyszłości. Wyrok nie jest prawomocny. Pełnomocnik zakładów w Kłecie zapowiedział apelację.

(rr)

Pożar w Wilczy

Drewniana konstrukcja dachu stodóły spłonęła w miniony wtorek w Wilczy. Pożar zagrażał też przyległym budynkom mieszkalnym. W gaszeniu ognia brało udział prawie 100 strażaków. Akcja ratownicza trwała około 20 godzin.

Pożar zauważono przed godziną osiemnastą. Natychmiast przeprowadzono ewakuację zagrożonego mienia i zwierząt. Udało się uratować 16 krów, 17 świń, konia, 2 ciągniki i samochód osobowy. Straty wstępnie oszacowano na 142 tys. zł. W gaszeniu pożaru brało udział 11 jednostek Ochotniczej Straży

Pożarnej, 9 jednostek Państwowej Straży Pożarnej oraz Zawodowa Straż Pożarna jednostki wojskowej w Jarocinie. Mieszkańcy Wilczy zapewnili strażakom ciepłe posiłki i napoje.

Następnego dnia miejscowe jednostki OSP porządkowały pogorzelisko. Przyczyn pożaru dotychczas nie ustalono. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi Rejonowa Komenda Policji w Jarocinie.

W porównaniu z pierwszym kwartałem ubiegłego roku zagrożenie pożarowe wzrosło o 50 %.

(ak)



FOTO Stachowiak

Żerków

Nagroda za złodzieja

W ciągu ostatnich tygodni na terenie Żerkowa nieznanymi sprawcami włamał się kilkakrotnie do szafek znajdujących się przy przepompowniach. Zginęły urządzenia sterowania i zabezpieczenia elektrycznych silników. Za pomoc w złapaniu złodzieja urząd gminy wynaczył nagrodę w wysokości 1.500 złotych.

W Żerkowie istnieje kilkanaście przepompowni. Włamania miały miejsce najczęściej przy ulicy Ceglanej, Wy-

spiańskiego, Słowackiego oraz na polu między ulicą Jarocińską i Kościelną. Urząd Miasta i Gminy podjął działania zmierzające do zabezpieczenia urządzeń. - "Wartość skradzionych przedmiotów jest znacznie mniejsza niż szkody spowodowane przerwaniem pracy pomp" - tłumaczy jeden z radnych.

Każdy, kto zauważył podejrzanego osobę lub może udzielić jakichkolwiek ważnych informacji dotyczących kradzieży, proszony jest o powiadomienie Komisarzatu Policji w Żerkowie (tel. 40-30-07) lub Urzędu Miasta i Gminy (tel. 40-30-24). Za informacje, które pozwolą ująć złodzieja, wypłacona zostanie nagroda w wysokości 1.500 złotych. Gwarantuje się zachowanie pełnej anonimowości.

(akf)

Wielkopiątkowy huragan

Dokończenie ze str. 1

Niektóre przydrożne drzewa przewały się i blokowały ruch pojazdów. Dwa samochody zostały przysypane. Usuwaniem szkód zajmowali się strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. Byli wzywani do udzielania pomocy aż 72 razy.

Wiatr pożywały linie przesyłowe. Energetyka otrzymała 260 zgłoszeń o uszkodzeniach. Mieszkańcy ościennych gmin mieli częściowo odcięty dopływ prądu jeszcze w Wielką Sobotę. Podobnie było z liniami telefonicznymi.

W Wielką Sobotę ze wzmożoną siłą pracowały służby oczyszczania miasta. Wielu uszkodzeń nie udało się usunąć przed świętami. Niektórzy spędzili Wielkanoc w domach z uszkodzonym dachem, bez prądu i możliwości zatelefonowania.

(rap)

Wielkanocny bilard

Andrzej Nowak z Witaszyc wygrał Wielkanocny Turniej Bilardowy, rozgrywany 29 - 31 marca w jarocińskiej barze "Róża".

W turnieju wzięło udział 24 zawodników. Każdego dnia mecze obserwoowało wielu kibiców. W świąteczny poniedziałek rozegrano pojedynki półfinałowe i finałowe. W grze o pierwsze miejsce pokonał Sylwio Nowak z Goliny. Kolejne miejsca zajęli: 3. Tomasz Bitner z Jarocina, 4. Ryszard Nowak z Goliny, 5. Adam Szymczak z Witaszyc.

Nagrody dla najlepszych bilardzistów ufundowali: bary "Fax", "Klaudiusz", "Alibaba", "Fiesta", dyskoteka "Night Rider". Grażyna Pryczek - właścicielka baru "Róża". Andrzej Nowak - właściciel zakładu kamieniarskiego z Witaszyc, Ryszard Wrześniewski - współwłaściciel firmy obuwniczej "Rywał", Adam Martuzalski - właściciel sklepu warzywniczego, Roman Skiba - właściciel sklepu ogólnospożywczego, Piotr Pryczek - współwłaściciel firmy "Renowacja antyków".

W SKRÓCIE

JARACZEWO

★ We wtorek 1 kwietnia odbyło się posiedzenie Zarządu Gminy poświęcone sprawom oświaty. Omawiane były między innymi wyniki kontroli przeprowadzonych w placówkach oświatowych.

★ W piątek o godz. 16.00 w ośrodku kultury odbędzie się zebranie członków LZS Jaraczewo. Może w nim wziąć udział również młodzież ze szkół ponadpodstawowych chcącą wstąpić do tej organizacji.

JAROCIN

★ Zarząd Miejski, na posiedzeniu 26 marca, podjął uchwałę w sprawie zmian w budżecie na 1997 rok. Przedstawione zostało sprawozdanie z wykonania ubiegłorocznego budżetu, a także zatwierdzone propozycje regulacji plac dla dyrektorów szkół i przedszkoli (zgodnie z rozporządzeniem MEN). Zarząd nie skorzystał, ze względu na zbyt wysokie ceny, z prawa pierwokupu trzech działek budowlanych przy ul. Polnej w Jarocinie.

ZABAWY

★ W niedzielę 6 kwietnia na sali w Mieszkowie odbędzie się zabawa taneczna.

(ann, rr)

Cegielki jak świeże bułeczki

Dokończenie ze str. 1

Jak poinformował Leszek Dąbrowski - przewodniczący jarocińskiej "Solidarności", cegielki o nominalach 5 i 10 zł kupowali przede wszystkim właściciele sklepów, małych zakładów rzemieślniczych, emeryci i renciści. Jeden z przedsiębiorców nabył kilkanaście cegiełek za łączną kwotę 160 zł.

Cegielki "z nowej dostawy" można kupować codziennie w godz. 10.00 - 15.00 w siedzibie Międzyzakładowej Komisji Związkowej NSZZ "Solidarności" (ul. T. Kościuszki 15 - budynek Urzędu Rejonowego).

(rr)

Primaaprilisowe sprostowania

W ostatnim numerze "Gazety" opublikowaliśmy dwa żarty primaaprilisowe. W pierwszym przyznaliśmy prawa miejscie Witaszycom, jednej z największych w Polsce wsi. Drugi skierowaliśmy do rzecznika prasowego Urzędu Gminy i Miasta - Mariusza Gryski, szukając w jego imieniu asystentki. Wierzymy, że wszystkie telefony od potencjalnych kandydatek odebrał z przyjemnością.

Mamy nadzieję, że oba żarty wprowadziły w błąd choć niewielką grupę naszych Czytelników. Za rozbudzone przez nie nadzieje - przepraszamy.

Wiemy, że Czytelnicy doszukiwali się primaaprilisowych żartów również w innych tekstach, a nawet w ogłoszeniach.

(ka)

LISTY

Do Kierownika Rejonowego Urzędu Pracy w Jarocinie

My bezrobotni z gminy Kotlin pytamy pana kierownika: kto i w jakim celu wymyślił, by bezrobotny musiał dwa razy w tygodniu meldować się w waszym urzędzie. Czy tak ma wyglądać walka z bezrobociem? Panie kierowniku, co pan robi aby temu zapobiec? My dostajemy 250 - 270 zł na miesiąc, bilet w obie strony kosztuje 4 złote. W miesiącu trzeba jechać do was 8, 9 razy, co daje ponad 30 zł. Gdybyśmy byli mieszkańcami Jarocina, to moglibyśmy się meldować co godzinę. Czy w tej sytuacji nie można się dogadać i meldować się każdy w swojej gminie? To też jest urząd i też jest wiarygodny. Oszczędził to nam skromnych pieniędzy, a wam niepotrzebnych kolejek. Nam po tych wyjazdach do waszego urzędu pozostaje 220 zł. Czy pan, panie kierowniku, spróbowałby za te pieniądze wyżyć rodzinę przez miesiąc? Prosimy odpowiedzieć na łamach "Gazety Jarocińskiej".

Bezrobotni z gminy Kotlin

★ ★ ★

Nawiązuję do treści listu opublikowanego w "G. J." z dnia 14 marca 1997 roku, którego treścią (w dalszym ciągu) jest Festiwal Muzyki Rockowej. Pragnę w części ustosunkować się do jego autora.

Temat festiwalu, to bardzo ważny problem. List niewiele o nim mówi. Jest skrajnie denny. Autor listu podpisujący się "stały czytelnik" zasługuje na kilka ostrych uwag. Słowa "stały czytelnik" należałoby zastąpić słowami "nieodwracalnie tchórzliwy czytelnik". Określenie to byłoby bardziej adekwatne do tej osoby, która

powinna mieć odwagę przedstawić się imieniem i nazwiskiem.

Dalszą dyskusję w tej kwestii (na łamach "G. J.") można by kontynuować, ale... każdy autor listu musiałby posiadać duże doświadczenie życiowe, znajomość piękna muzyki, sztuki i zachowań. Wima cechować go mądrość, skromność oraz odpowiedzialność za słowa. Dotąd moi adwersarze cech tych nie zaprzeczali.

Autor wspomina o oleju w głowie. Tak, tak! Konieczne jest, by poziom oleju w głowie autora wyżej wspomnianego listu, był nieco wyższy od poziomu oleju w głowach wielu gatunków zwierząt żyjących w buszu.

Wezwanie kończącego list autora: "Proszę nie zabierajcie nam festiwalu" należało zastąpić treścią: "Wszchemocny Panie, nie zabieraj nam z głowy, już tak znikomej ilości oleju".

Marian Maćkowiak
Jarocin

★ ★ ★

Chciałbym dziś zabrać głos na temat bardzo poważny, bo dotyczący wielkiej polityki i ekonomii. Czuję się do tego uprawniony, bo mieszkam w tym kraju. Poza tym, w czasie studiów na kilku uczelniach wyrobiłem sobie dość stanowczy pogląd na wiele spraw. Wiekowo należę do średniego pokolenia. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych sympatyzowałem z "Solidarnością" walczącą o niepodległość, demokrację i ustroj gospodarki rynkowej. Podstawowe zasady tego ustroju to:

1. Nadmiar dóbr na rynku
2. Konkurencja
3. Przepływ kapitału z firm słabych do silniejszych
4. Zysk - jako jedyny cel gospodarowania
5. Bankructwo firm nieefektywnych.

Byłem zwolennikiem powyższych zasad nawet wtedy, gdy w firmie, w której pracowałem 15 lat, z przyczyn ekonomicznych zabrakło dla mnie miejsca. I dziś też bronię powyższych zasad, choć moje dzieci mają trudności w znalezieniu pracy; bronię, bo wiem, że w Polsce jest lepiej, że perspektywy są obiecujące.

Ale dziś nie rozumiem już tak, jak przed laty, liderów "Solidarności". Nie rozumiem, bo żądając pomocy od władz dla ratowania Stoczni Gdańskiej i innych zagrożonych upadkiem form - przeczą zasadom gospodarki rynkowej. Skandując hasło "przec z komuną" w rzeczywistości żądają powrotu komuny, która z kieszeni podatników zawsze ratowała wszystkie firmy. Nie rozumiem, bo dotychczas dawali przyzwolenie na upadek niewydolnych zakładów, czego dowodem są miliony bezrobotnych, aż tu nagle nie pozwalają zlikwidować swojej kolebki.

Przeczytałem w czasopiśmie, że w Niemczech corocznie upada ok. 20 % firm i jest to zupełnie normalne. Dlaczego więc Stocznia Gdańska ma być wyjątkiem, ma stać się symbolem powrotu do... socjalizmu?

Stocznia była znakiem przemian, ale życie toczy się dalej, wyrastamy z dzieciństwa i każdy z nas pewnie nie ma już swojej kotłowni. Trudno także pojąć, o co chodzi "Solidarności", która walczyła o Polskę prawa, o kraj bezpieczny, w którym będzie miejsce dla każdego, a dziś zarzuca te

idee, demonstruje siłę, palki, petardy, wdziera się do urzędów, łamie ustalone procedury, normy prawne. Czasy komuny dawno minęły, a dziś mamy demokratycznie wybrane władze i obojętnie do jakiej formacji one należą, musimy się z tym pogodzić! W przeciwnym wypadku doprowadzimy do chaosu, zniszczymy nadzędzone wartości, być może wywołamy wojnę domową.

Wkrótce będą wybory do Sejmu. Jeżeli AWS wygra je - zaprowadzi swoje porządki. Być może z naszych kieszeni podrzyjma agonię wszystkich upadających firm, może zabezpieczy każdemu pracę, darmowe wczasy i będzie tak, jak przed laty... i wtedy, mimo że się z tym nie zgadzam - potrafię to uszanować. Póki co, władzę ma kto inny, formacja, która moim zdaniem konsekwentnie wdraża to, o co dawniej walczyła "Solidarność". W państwie prawa i demokracji, nikt nie jest uprawniony do tego, by ignorować ustawy sejmowe, zarządzenia władz, nikt nie jest uprawniony do demoralizacji społeczeństwa i dezorganizacji życia publicznego.

Ludziom tracącym pracę trzeba pomagać. Niech będą cegiełki, fundacje, darowizny, nich będą doskonałe warunki do przedsiębiorczości, inicjatywy, ale nie żądamy, by wróciła "komuna", która w żadnym kraju przez lata nie sprawdziła się.

I. L.
(adres do wiadomości redakcji)

Order św. Wojciecha

Order Świętego Wojciecha przyznawany jest za zasługi w integracji narodów Europy Środkowej i Wschodniej ze Wspólnotą Europejską.

Order został ustanowiony w roku 1994 przez Fundację Paul-Kleinewefers-Stiftung z Krefeld. Wzorowany jest na Europejskiej Nagrodzie Karola wręczanej w Akwizgran. Wręczenie orderu odbywa się corocznie, kolejno we wszystkich państwach Grupy Wyszehradzkiej. Wyboru laureata dokonuje dwunastoosobowa kapituła, na której czele stoi arcybiskup Pragi (obecnie jest nim książę kardynał Miloslav Vlk), a z Polski obecnie arcybiskup Henryk Muszyński, metropolita gnieźnieński. Wręczenia orderu dokonuje prezydent państwa, w którym ta ceremonia się odbywa.

W roku 1995 Order św. Wojciecha otrzymał Tadeusz Mazowiecki z rąk prezydenta Vaclava Havla w Pradze. W roku ubiegłym (1996) uroczystość ta odbyła się 10 września w Gnieźnie, w Sali Krzyształowej Starożytności i przyznana została pośmiertnie premierowi Republiki Węgierskiej Józefowi Antallowi. W imieniu zmarłego męża order odebrała z rąk prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, wdowa Klara Antall w towarzystwie dwóch synów.

Wręczenie Orderu św. Wojciecha w roku 1996 w Gnieźnie odbyło się w dwóch etapach. Najpierw - w Bazylice Prymasów Polski (katedra) bez udziału prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, gdzie mszy św. konceleb-

rowanej wraz z księdzem kardynałem Mirosławem Vlkem przewodniczył arcybiskup Henryk Muszyński, metropolita gnieźnieński. Później uroczystości przeniesiono do w Sali Krzyształowej Starożytności i w której wręczenia omawianego orderu dokonał prezydent Aleksander Kwaśniewski.

Nadanie Orderu św. Wojciecha w roku 1996 zostało upamiętnione



Na nadrukowanym znaczku pocztowym, na tle wieży archikatedry gnieźnieńskiej jest widoczny Order św. Wojciecha z napisem wokół popiersia: S. Adalbertus Episcopus (św. Wojciech Męczennik). Znaczek pocztowy skasowany jest okolicznościowym datownikiem używanym w urzędzie pocztowym, na którym widnieje popiersie św. Wojciecha.

wydaniem przez Poczta Polska całostką pocztową, a przez Urząd Pocztowy Gniezno okolicznościowym datownikiem stosowanym w dniu 10.09.1996.

ks. MARIAN PUZDRAKIEWICZ

Serdeczne podziękowanie Rodzinie, Sąsiadom, Znajomym, Delegacjom, Wszystkim, którzy okazali współczucie, zamówili Msze św., złożyli wieniec i kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś.† p.
BOŻENĘ NOWAK
z d. Banaszak

składa
Rodzina

Serdeczne podziękowanie Ks. Kanonikowi Kazimierzowi Kasprzakowi - proboszczowi parafii Nowe Miasto, ks. Proboszczowi Stefanowi Czarneckiemu z Panienki, organiście - panu Tadeuszowi Szajdzie z Dobrzycy, Rodzinie, Sąsiadom, Znajomym, Delegacjom, Wszystkim, którzy zamówili Msze św., złożyli wieniec i kwiaty okazali współczucie i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś.† p.
Alojzego Kolańskiego

składa
żona, córki i syn z rodzinami

Żerków

Budżet realiów

Dokończenie ze str. 1

Podczas sesji powołana została gminna komisja, która ma się zająć rozwiązywaniem problemów alkoholowych. Podjęto także uchwałę w sprawie gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Radni głośno wyrażali swoją dezaprobatę dla przyjętej przez Sejm ustawy. - "Po pijaku chyba ją robili". - "Przyjmijmy ten program i ustalimy skład komisji tylko po to, żeby się od nas odczepili" - słychać było głosy. Na dowód tego, że negatywne zdanie na temat ustawy to nie tylko opinia żerkowskich radnych, pokazywano sobie wycinki z prasy, w której krytyczne artykuły opatrzone nagłówkami typu "Woda z mózgu".

W trakcie posiedzenia radni zapoznali się ze sprawozdaniem z działalności Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Żerków za ubiegły rok. Zdziwienie wywołała informacja o stosunkowo niewielkich zakupach książek. Według wskaźnika zakupu książek do bibliotek publicznych, który wynosi osiemnaście woluminów na stu mieszkańców, liczba zakupionych książek powinna wynosić rocznie 2 tysiące woluminów. Tymczasem w roku 1996 zabrakło środków finansowych na ponad 1.800 książek. - "Sytuacja jest tragiczna - stwierdził Andrzej Kostolowski. - Przecież na książki nie powinno brakować pieniędzy".

Przychodnia i "złoty kibel"

Wśród złożonych interpelacji znalazł się wniosek Stefana Izydorczyka dotyczący budowy drogi z Antonina do Przybysławia (odcinek długości 600 - 700 m) oraz trzystumetrowego odcinka drogi w Przybysławiu. - "W czasie opadów, roztopów trudno tamtędy przejechać. Droga jest właściwie nieprzejezdna" - mówił radny. Złożył też wniosek o zainstalowanie kilku punktów oświetleniowych w Paruchowie. Stefan Izydorczyk zwrócił również uwagę radnych na nie rozwiązany nadal jego zdaniem problem ośrodka zdrowia w Przybysławiu. - "Ludzie z Antonina, Paruchowa i Chwałowa są bardzo zbulwersowani tym, co się dzieje z ośrodkiem. Chcą wiedzieć, kiedy przychodnia znowu będzie normalnie otwarta (...) Tam były cztery etaty - kontynuował radny Izydorczyk. - Gdyby pięć lat temu ktoś logicznie pomyślał i zniósł jeden etat, to przez te kilka lat pieniądze uzyskane w ten sposób załatwiłyby sprawę ośrodka i dzisiaj nie byłoby tematu" - stwierdził Izydorczyk.

W gronie niektórych mieszkańców gminy wiele emocji wywołuje sprawa zapomóg udzielanych przez ośrodek pomocy społecznej. - "Są osoby, które potrafią sobie załatwić zasiłek poprzez różne odwołania do władz wojewódzkich i naciągane papiery. Choćby miały w domu złoty kibel, i tak dostaną jeszcze pieniądze z opieki" - stwierdził jeden z żerkowskich radnych.

Radny Krzysztof Brożek zwrócił się zapytaniem, czy możliwe jest wywieśnięcie na tablicy ogłoszeń zasad, według których przydzielane są zasiłki. - "Ludzie bardzo często mnie o to pytają. Pobudki tych pytań wynikają niejednokrotnie z zawiści. Mówi się: - Ten ma tyle i tyle i jeszcze zasiłek dostał. Takich upierdliwych można byłoby odesłać do tej tablicy. Są również osoby, którym zasiłek przysługiwałby, ale nie wiedzą o tym. Dla nich taka informacja wywieśniona na jakiejś tablicy byłaby też bardzo przydatna" - odpowiadał Krzysztof Brożek.

- "Te zasady nigdy nie były tajemnicą" - przekonywała kierowniczka ośrodka pomocy społecznej, Elżbieta Idziaszek. - "Trzeba zrobić opiekę piętrową, kto dojdzie, znaczy zdrowy i do roboty go" - żartował jeden z radnych.

Rozmowa z MACIEJEM KUDERCZAKIEM - nowo mianowanym dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury w Nowym Mieście

Nie boję się

Konkurs na dyrektora GOK-u wywołał wielkie zainteresowanie. Ostatecznie w szranki stanęło dziesięć kandydatów. Co spowodowało, że pan postanowił wziąć udział w tym konkursie?

Przed wszystkim chciałem pracować na terenie swojej gminy, oraz rozszerzyć organizację życia kulturalnego na naszym terenie.

Czego konkretnie można oczekiwać po pańskiej nominacji?

Chciałbym rozpocząć od uporządkowania spraw związanych z funkcjonowaniem GOK-u. Chodzi mi o wypracowanie modelu organizacyjnego życia kulturalnego. Chcę organizować cykliczne imprezy, wynikające z opracowanego przeze mnie kalendarza imprez: rocznego i półrocznego, a także szczegółowego, miesięcznego. Wszystkie rzeczy byłyby zaplanowane. Wiadomo, że w czerwcu są "Wianki", w sierpniu "Dożynki" itd. Chciałbym też, aby Gminny Ośrodek Kultury był gminny nie tylko z nazwy. Był dostępny dla wszystkich mieszkańców gminy. Aby organizował imprezy ogólnogminne. Myślę, że uda mi się udowodnić, że Nowe Miasto nie musi być pustynią kulturalną. Pragnę współpracować z dyrektorami szkół, przedszkoli oraz z sołtysami i prezentować dorobek kulturalny w gminie i poza jej granicami.

Czy działalność GOK-u zamierza pan oprócz na pracy z dziećmi i młodzieżą oraz na organizowaniu imprez dla nich?

Młodzież i dzieci będą w centrum mego zainteresowania. Oni naprawdę chcą coś robić. Dlatego warto z nimi i dla nich pracować. Zamierzam powołać kilka kół zainteresowań (plastyczne, recytatorskie itp.). Chciałbym zatrudnić instruktorów na umowy - zlecenia. Myślę też o organizowaniu dyskotek. Początkowo nawet bez bile-
tów, aby zachęcić młodzież do przychodzenia do domu kultury. Oczywiście trzeba też pamiętać o ludziach starszych. Wielu z nich zapomniało, że istnieje dom kultury. Wiem, że nie będzie to łatwe, by ich na nowo przyzwyczaić do odwiedzania GOK-u. Postaram się jednak. Chcę zacząć od organizowania wyjazdów do kin, teat-

Świetlice na sprzedaż

Sprawę dofinansowania świetlic znajdujących się w wioskach poruszył radny z Bieździedowa, Wincenty Bogaczyk. - "Walcę o to, żeby na te wiejskie domy kultury było nie 5 tysięcy, tylko więcej pieniędzy. Są to przecież gminne budynki. Nie można ich doprowadzać do ruiny. Trzeba wreszcie zdecydować, czy remontujemy, czy nie. Jeśli niech, to niech się zawali - tak jak spichlerz albo pałac. Więcej o nie nie będę pytał i koncertu żywych nie będę miał. Mi nie chodzi o to, żeby łałowac pieniądze z mojej kieszeni na jakąś działalność, ale chodzi mi o ten budynek" - stwierdził radny Bogaczyk. Radny Zbigniew Janiec zaproponował ewentualną sprzedaż tych świetlic wiejskich, w których nie jest prowadzona działalność. - "Skoro nie działają, to po co je utrzymywać? Prawda jest taka, że jeśli nie będą one remontowane, z każdym rokiem będą traciły na wartości. Niech więc ktoś je weźmie, póki to jeszcze jest coś warte" - przekonywał radnych Zbigniew Janiec.

Getta w Żerkowie?

Krótką dyskusja wywiązała się po wystąpieniu przedstawiciela izby rolniczej, Kazimierza Typańskiego. - "Przychodzą do mnie rolnicy - mówią i skarżą się, że zbliżamy się do Unii, a gospodarstwa się nie powiększają". Typański zwrócił się z prośbą do rady gminy o pomoc w zorganizowaniu spotkania rolników z przedstawicielem Agencji Rolnej Skarbu Państwa, od której rolnicy mieliby wykupić lub wdzierżawić ziemię. - "Jeśli rolnicy kontynuował Typański - nie wygocują sobie ziemi w tym roku, nie będą mieli już szans na powiększenie gospodarstw". Propozycja delegata gminy do izby rolniczej znalazła jednak w radzie przeciwników. - "Czy ci rolnicy kupią ziemię razem z pracownikami?" - pytał radny Brożek. - "Ci pracownicy i tak zostaną zwolnieni. W kombinacie i tak straci pracę sto osób" - próbował przekonać radnych Typański. - "Ale co z tymi ludźmi, co mieszkają w Raszewach, Pawłowicach i Śmielowie?" - pytał przewodniczący rady, Andrzej Bajacyk. - "Mamy stworzyć getta? Otoczył ludzi drutem kolczastym i pozostawić bez środków do życia?"

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

doświadczenie opiera się na kontaktach z zaprzyjaźnionymi dyrektorami podobnych placówek w okolicy.

Czyli rzuci się pan na głęboką wodę. Nie boi się pan?

Nie boję się.

Na jakiej podstawie opracowywał pan swój program do konkursu?

Jak już wspominałem, korzystałem z doświadczenia innych dyrektorów domów kultury. Myślę, że dzięki temu wiem, od czego zacząć i jakich błędów nie popełniać. Wiem również i przeprowadziłem już wstępne rozmowy, że mogę liczyć na ich współpracę. Myślę, że właśnie to przypadło do gustu komisji i udało mi się wygrać. Zaproponowałem coś innego niż to, co tu było do tej pory.

Ile pieniędzy przeznaczonych jest w budżecie gminy na działalność GOK-u?

Na razie nie jestem do końca wtajemniczony, gdyż jeszcze nie objąłem tego stanowiska. Pracę rozpoczynam 29 kwietnia. Ale z tego co wiem, to jest to kwota 100 tys. złotych na całą działalność. To znaczy na cele kulturalne, gospodarcze, wszelkie opłaty, płace itp.

Nie jest to chyba wystarczająca kwota. Czy będzie pan próbował zwiększyć tę sumę?

Będę się starał. Wiem, że będzie to bardzo trudne, ale mam nadzieję, że po wstępnym okresie działalności uda mi się uzyskać trochę więcej pieniędzy. Będę się również starał, aby dom kultury wypracował jakieś fundusze. Chcę organizować zabawy, wieczorki. Może nie będą to wielkie pieniądze, ale każdy grosz się przyda.

Rozmawiał

PRZEMYSŁAW SZESZUŁA



FOTO Stachowiak

rów, operetki. W późniejszym czasie zamierzam u nas organizować imprezy. Liczę również na współpracę z Ośrodkiem Pomocy Społecznej, Biblioteką Publiczną, Związkiem Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Jestem otwarty na współpracę z wszystkimi chętnymi.

Czy miał pan wcześniej jakieś doświadczenia związane z pracą w "kulturze"?

Właściwie nie. Kilka lat temu organizowałem dyskoteki. Całe moje

Jeszcze o Słupi

Z zainteresowaniem przeczytałam artykuł "Uratowana ruina", który ukazał się w "Gazecie Jarocińskiej" 7 marca 1997 r. Cieszę się ogromnie, że znalazł się ktoś taki jak Jan Klauza, który ratuje i chce przywrócić dawną świetność pałacowi w Słupi.

Pałac w Słupi wraz z parkiem i polem kupił pod koniec lat dwudziestych znany warszawski adwokat Stanisław Szurlej. Słupię traktował jako miejsce wypoczynku dla siebie i swojej rodziny. Mecenasa Szurleja wynajmował w centrum Warszawy kilkukojowe mieszkanie, za które w latach trzydziestych płacił od 600 do 800 zł miesięcznie, gdy w tym czasie średnia płaca krajowa równała się około 120 zł. Stanisław Szurlej był żonaty z Jadwigą Ciepeliowską. Miał syna i córkę, którzy studiowali na wyższych uczelniach Warszawy.

O tym, że Stanisław Szurlej był wybitnym znawcą prawa karnego i zajmował wysoką pozycję w świecie warszawskiej palestry, niech świadczą głośne w kraju procesy, w których uczestniczył. Między innymi mecenas S. Szurlej był obrońcą w l. 1926-1927 Michała Żymierskiego, sądownego za nadużycia finansowe w wojsku polskim. W procesie brzeskim w 1932 r. bronił Wincentego Witosa - wybitnego polityka, posła na sejm i trzykrotnego premiera rządu RP.

PRZED LATY PRASA DONOSIŁA

Dominiunum Golina pod Jarocinem ma do przedania za umiarkowaną cenę wielką sikawkę do gaszenia ognia, zbudowaną przez znanego mechanika Trugut w Wielkim Głogowie, wraz z 2ma stągwiarni na kołach, wszystko w najlepszym stanie.

"Publiczny Donosiciel"

Dodatek do nr 14 „Dzien. urzęd. Król. Regencyj w Poznaniu”
4 kwietnia 1843 r.

Podaje do łaskawej wiadomości że otrzymałem

wiosenną kolekcję na 1938 rok najmniejszych materiałów

Bielskich i z Leszczkowa
na ubrania męskie, kostiumy i płaszcze damskie
po cenach bezkonkurencyjnych

Z poważaniem
Stanisław Lewandowski

Jarocin, Pozn. ul. Powstańców 46.

"Informator Powiatu Jarocińskiego"
Nr 13, 22 kwietnia 1938 r.

TEGO JESZCZE NIE BYŁO

Przyzakładowa... palmiarnia

Z remontu boczniicy pozostały niewykorzystane szyny. W „Jaromie” (czyli Jarocińskich Zakładach Przemysłu Maszynowego Leśnictwa) postanowiono więc zrobić z nich użytek zgola oryginalny: zgiąć je, tworząc szkielet, który okryty zostanie folią i zrobić na terenie zakładu kawiarnio-palmiarnię. Palmy (które już są) wyrastać będą wprost z ziemi. Do tego - wodotrysk, mała muszla koncertowa i kilkanaście stolików z miejscami na ok. 60 osób.

Ogrzewanie niezbędne dla palm pozwoli na korzystanie z palmiarni przez cały rok. Wszystkie prace wykonane zostaną społecznie, a załoga zamierza zakończyć je do czerwca. Ma to być obiekt zamknięty, służący wyłącznie pracownikom, ale gościnie przyjmując tu np. spacerowiczów, którzy zechcą wstąpić na lody i posłuchać koncertu.

Klub ten służący dotąd tylko zakładowi ma stać się klubem otwartym dla wszystkich mieszkańców miasta 4 razy w tygodniu (dwa dni rezerwy się dla potrzeb zakładowych). Także i w niedzielę odbywały się tu latem przedpołudniowe koncerty fortepianowe. Było na nich zawsze tylu słuchaczy, że brakowało miejsc. W klubie jest oczywiście czytelnia, szachy, kolorowa telewizja. Codziennie

bywa tu przynajmniej kilkanaście osób. Kłopoty są tylko z bufetem, bo prowadzący go WSS chciałby robić obrót gołoniakami, zakład wolalby mieć bufet typowo kawiarniany.

W „Jaromie” spotkaliśmy jeszcze jedną ciekawostkę - zakładowy radiowóz wyposażony w obraz telewizyjny. Każdy prelegent jest nie tylko słuchany, ale i oglądany. Audycje „śniadaniowe” (bo co dzień nadawane są w porze śniadania) załogi poświęcone są różnym tematom, tak zakładowym jak i aktualnym informacjom politycznym i społecznym. Są one słuchane i lubiane. (...) Załoga wykorzystuje też radiowóz jako trybunę interwencji, skarg i wniosków.

„Gazeta Poznańska”
Nr 89, 16 kwietnia 1974 r.

Gdy nadchodziło lato i zbliżały się wakacje, służba w słupieckim pałacu przygotowywała się na przyjazd państwa Szurlejów. Zdejmowała pokrowce z mebli, wietrzyła pokoje, usuwała kurze, zamawiała produkty żywnościowe u miejscowych rolników.

Częstymi gośćmi S. Szurleja były znane postacie jarocińskiej palestry, jak adwokat Aleksander Frąckowiak, notariusz dr Wacław Mróz i dr Józef Kazowski. Do Słupi przyjeżdżał też powiatowy lekarz weterynarii dr Emil Kaliński, gościł ponadto dowódca jarocińskiej jednostki wojskowej major Mirosław Kalinka. Prawie stale w Słupi przebywali państwo Wilczkiewiczowie, jako że Jadwiga Wilczkiewiczowa była siostrą pani Szurlejowej. Stanisław Wilczkiewicz był dyrektorem Komunalnej Kasy Oszczędności w Jarocinie.

Najczęściej jarocińscy notable spędzali czas w miejskim gronie, grając w karty do późnych godzin nocnych, a stawki były wysokie - na granicy hazardu. Gdy męskiemu gronu towarzyszyły panie, wówczas toczyły się ciekawe rozmowy, odbywały się wyprawy do pobliskiego lasu, spacerowano po parkowych ścieżkach, słowem - odpoczywano. Na typowo męskie wieczory kuchnia przygotowywała zawsze zimny bufet, a na spotkania w mieszanym towarzystwie - gorące kolacje, podczas których niejednokrotnie serwowano flaki duszone na maśle. Nigdy w bufecie pana Szurleja nie brakowało różnorodnych trunków. Goście odjeżdżali powozką lub samochodem notariusza J. Kazowskiego.

Po odjeździe gości, od wczesnego ranka pałacowa służba miała dużo pracy. Należało wywietrzyć pokoje, wytrzeć chodniki i dywany, poscierać kurze. Nie mogło dojść do sytuacji, aby odrobina kurzu znalazła się na podłodze. W przeciwnym wypadku - sprzątanie należało zaczynać od nowa.

Po wybuchu wojny we wrześniu 1939 r. mecenasa Szurleja wraz z rodziną przedostał się do Anglii. Pracował aktywnie w rządzie Władysława Sikorskiego, jako szef sądownictwa wojskowego. Córka Szurleja była w latach wojny urzędniczką w emigracyjnym rządzie polskim.

Pod koniec wojny Niemcy przeznaczyli pałac w Słupi na ośrodek wypoczynku dla kobiet ciężarnych, żon dygnitarzy hitlerowskich. Pewnego dnia doszło w pałacu do tragedii. Niemki na pobliskich łąkach zbierały grzyby (prawdopodobnie purchawek) i polecili polskiej służbie przygotować z nich kolację. W wyniku zatrucia kilka kobiet zmarło.

Po wojnie Stanisław Szurlej pozostał na emigracji w Anglii, w wyniku czego władze polskie w kraju pozabawiły go obywatelstwa polskiego. Ziemię przejęli miejscowi gospodarze, a do pałacu wprowadziło się kilka rodzin. Przez kilka lat w dawnym salonie mieściła się klasa szkolna, a w okresie karnawału odbywały się w niej zabawy taneczne. Latem zabawy i majówki urządzano w centralnej części parku, tuż przy fontannie. Powoli park ztracił swój dawny charakter. Zniszczona została różana pergola między bramą, a pałacem, zdewastowane zostały kamienne schodki prowadzące w uroczą dolinę. Chwastami i krzewami zarastały skłaniaki i parkowe alejki. Do chwili przejścia parku i pałacu przez „Jaromę”, do parku mógł wejść każdy. Gdy fabryka park ogrodziła, nocą zniknęły całe fragmenty siatki. Obok zamkniętej na kłódkę furki ujrzeć można było przecięty plot i nowe wejście do parku.

W ubiegłym roku gościła w Polsce córka Stanisława Szurleja. Telewizja polska przeprowadziła z nią wywiad. Starsza dziś już pani oświadczyła publicznie, że nie planuje powrotu do Polski, ani też myśli starać się o zwrot majątku.

JANINA GRAŁA



Mecenasa Stanisława Szurleja (po prawej) - Wincentem Witosem przed gmachem Sądu Okręgowego w Warszawie

Teraz drób

Gmina Nowe Miasto sprzedała polsko - holenderskiej firmie dawne magazyny zbożowe w Wolicy Nowej. Do kasy gminnej wpłynę z tego tytułu równowartość 500 tysięcy marek, czyli około 900 tys. zł.

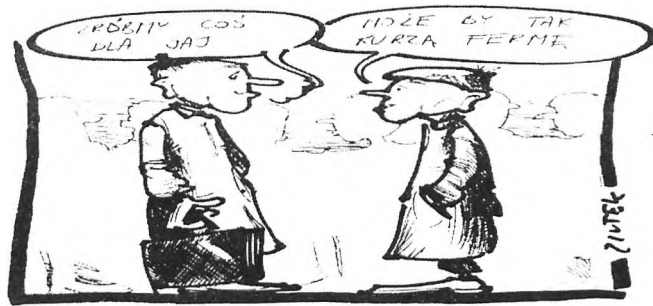
Między gminą Nowe Miasto a polsko - holenderską spółką Verkap podpisana została umowa kupna - sprzedaży dawnych magazynów zbożowych w Wolicy Nowej. Gminę reprezentował wójt Aleksander Podemski i Marek Górny, natomiast w imieniu spółki umowę podpisali Jacek Kapturski ze Środy Wlkp. oraz Hendrik Cornelis Gijsbert Spruyt.

Miały być chlewnie

W 1984 r. Zjednoczenie Państwowych Gospodarstw Rolnych w Poznaniu pobydowało pod Wolicią Nową jedenaście olbrzymich budynków

Verkap z siedzibą w Środzie Wlkp. - wspomina wójt Aleksander Podemski. - Zamierzali uruchomić tam fermę drobiarską. Wówczas samorząd wszczął starania o przejęcie obiektu. Powiodło się dzięki przychylności wojewody poznańskiego.

W 1996 r. Verkap rozpoczął działalność w Wolicy Nowej. Równolegle trwały starania firmy o pozwolenie kupna. Nie było to łatwe, ponieważ znaczny udział w spółce miał kapitał zagraniczny. Szczególnie długo trwały starania o uzyskanie pozwolenia z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Ostatecznie do podpisania umowy doprowadzono w marcu tego roku. -



gospodarskich o łącznej powierzchni 15 tys. m kw. Planowano uruchomić w nich hodowlę trzody chlewnej. Rocznie miała ona osiągnąć liczbę 45 tys. sztuk. Można przypuszczać, że w wypadku Wolicy Nowej nie uporano się z wszystkimi problemami, jakie niesie ze sobą hodowla na tak dużą skalę. Chlewnie te, pomyślane z iście gierkowskim rozmachem, nigdy nie zostały uruchomione.

Były magazyny zbożowe

Próbę zagospodarowania pustych pomieszczeń podjęło w 1985 r. Okręgowe Przedsiębiorstwo Zbożowe PZZ. Kosztem sporych nakładów hale zaadaptowane zostały na magazyny zbożowe. Do 1992 r. gromadzono tu zboże. Maksymalną ilość zmagazynowano w 1992 roku - 15 tys. ton przeznaczonych na rezerwę państwową. Ale już ze zbiorów 1992 r. nie nie skupiono i później paczkowano tam jedynie niewielkie ilości kaszy, grochu, składowano worki z ryżem.

Gmina nie chciała, ale wzięła

W 1993 r. Przedsiębiorstwo Zbożowo - Młynarskie z Poznania próbowało wydzierżawić magazyny. Kiedy nie udało się znaleźć chętnych, za pośrednictwem wojewody usiłowano przekazać je gminie. Oweczesna Rada Gminy oferty nie przyjęła. Wartość obiektu była co prawda duża, ale olbrzymi był też koszt jego utrzymania. Na użytek gospodarki komunalnej magazyny się nie nadawały, a działalności gospodarczej gmina nie mogła podejmować. - W 1995 r. obiektem zaczęła interesować się polsko - holenderska firma

rzą pierwsze sylaby nazwisk założycieli - Verbeik z Holandii i Kapturski ze Środy Wlkp. Poznali się na targach Polagra w Poznaniu cztery lata temu. Doszli do porozumienia i utworzyli spółkę. - W Holandii ściśle limitowana jest wielkość produkcji drobiarskiej i aby ją rozwinąć, trzeba inwestować poza jej granicami - tłumaczy holenderski przedstawiciel spółki. Na razie na potrzeby produkcji drobiarskiej przystosowane są trzy z jedenastu hal. - Trzeba je było ocieplić, sprowadzić z Holandii urządzenia techniczne - opowiada Artur Wojnarowicz, kierownik produkcji, podając nielrandzkie nazwy urządzeń do podawania wody i paszy, do regulowania temperatury, wilgotności i wentylacji. Ich poziom sterowany jest komputerowo. Aby wejść do wnętrza kurnika, trzeba ubrać ochronne buty i fartuch, przejść przez duże śluzy bakteriobójcze. W olbrzymiej, liczącej 1400 m² hali na drewnianych rusztach hodowanych jest około 12 tys. kur. Większość jest biała, ale trafiają się i brązowe koguty. Paszę sprowadza się dla nich z firmy Polzito w Szamotułach. W zasadzie robiona jest z polskiego zboża i uzupełniana komponentami sprowadzanymi z Holandii.

Ferma w Wolicy Nowej specjalizuje się w hodowli stad rodzicielskich. -

Sprzedajemy wyhodowane tu 16-tygodniowe kury niośki lub jedno- czy dwudniowe pisklaki - mówi Wojnarowicz. Poza Wolicią, Verkap ma jeszcze kurniki m. in. w Kruczynie i Gieczu. Prowadzi współpracę z innymi fermami drobiarskimi, zlecając im wykonanie określonego rodzaju usług.

Produkcja spółki nastawiona jest na odbiorcę indywidualnego. - Są tacy, którzy kupują u nas kilkanaście kurcząt a mamy i takich klientów, którzy biorą 15-tysięczne stado - opowiada kierownik produkcji. Firma nie ma, przynajmniej teraz w okresie wiosennym, problemów ze zbytem.

Verkap zamierza sukcesywnie zagospodarować pozostałe budynki. Na razie zatrudnia siedmiu pracowników. W dalszej perspektywie pracę może tu znaleźć 30 osób.

★ ★ ★

W ostatnich latach gmina Nowe Miasto kojarzyła się głównie z produkcją zielarską, prowadzoną przez Herbał w Klece. Teraz wizerunek ten uzupełnić trzeba o nowy i ważny element, jakim staje się hodowla drobiu. Obok Verkapu w Wolicy Nowej na terenie gminy funkcjonują też inne fermi drobiowe. Można tu wymienić gospodarstwa Pachurów z Kruczyna, Michalskich z Boguszyna czy Borowicza ze Świątomierza.

HALINA CZARNY

TU KUPISZ TANIEJ CENY FABRYCZNE

Sprzedaż Materiałów Budowlanych i Przemysłowych
Transport Ciężarowy
Waldemar Wesolek
63-041 Chocicza, ul. Mickiewicza 1
tel. bezpośredni kom. 090/605-307
tel. centr. (0-667) 511-21 wew. 97 Chocicza

oferuje:

NAJTAŃSZY CEMENT I WAPNO

- WORKI ORYGINALNE „GÓRA/DŹE”

- BETON KOMÓRKOWY (SIPOREX)
- STOLARKA BUDOWLANA
- WĘGIEL
- NAWOZY, itp.

NAPRAWDĘ PRZYSTĘPNE CENY

PRZY ZAKUPACH NASZYCH TOWARÓW
ŚWIADCZYMY USŁUGI TRANSPORTOWE

Jest bardzo korzystna dla gminy - komentuje wójt. - Uzyskane pieniądze w znaczący sposób powiększą środki, które możemy przeznaczyć na inwestycje. Pojawienie się w gminie nowego inwestora stwarza też możliwość powstania dodatkowych miejsc pracy. Gdyby zaś nie doszło do podpisania umowy, hale w Wolicy stałyby nadal bezużytecznie i niszczały. PZZ-ty po przekształceniach, jakim uległy, wyłączyły je z eksploatacji jako obiekty skrajnie niedochodowe, a gmina musiałaby ponosić koszty ich utrzymania.

Czas fermi drobiowej

Spółka drobiarska Verkap funkcjonuje od czterech lat. Nazwę jej two-

DRZWI OKNA Z PCV

P.H.U. MONOPLAST
63-200 JAROCIN
Ks. St. Wyszyńskiego 4
II piętro, pokój 15
pn. - pt. 9⁰⁰ - 16⁰⁰
tel. (0-62) 47-32-91 w. 45
62-320 MIŁOSŁAW
Dz. Miłosławskich 2
tel. (0-66) 38-24-31
Gwarancja Montaż
Transport
Sprzedaż na raty

AUT ERWIS

AUTORYZOWANY DEALER

SPRZEDAŻ I SERWIS SAMOCHODÓW:

- FSO - POLONEZ CARO, TRUCK, CARGO
- DAEWOO - TICO, NEXIA, ESPERO

- SUPERATRAKCYJNE SYSTEMY RATALNE DO 5 LAT
- AICE KONSORCIUM - RATY NIEOPROCENTOWANE
- LEASING
- MONTAZ INSTALACJI GAZOWYCH
- AUTOSERWIS oferuje także wymianę używanych samochodów na nowe
- KOMIS SAMOCHODÓW UŻYWANYCH
- NA MIEJSCU REJESTRACJA I UBEZPIECZENIA

SERDECZNIE PRZAPRASZAMY

62-023 Robakowo k/Gądek, ul. Krolka 4
trasa Poznań - Kórnik
tel. (0-61) 171-216, 170-610, fax (0-61) 170-609

UWAGA! Przy zakupie POLONEZÓW upusty 1000 zł, OC i NW gratis, AC - 2.75 % wartości pojazdu

Pierwsza spartakiada - pierwszy sukces

Czternastoosobowa drużyna inwalidów z Jarocina zajęła pierwsze miejsce w Turnieju Sportowo - Rekreacyjnym Zakładów Pracy Chronionej.

Turniej Sportowo - Rekreacyjny Zakładów Pracy Chronionej odbył się po raz pierwszy i był rozgrywany o puchar przechodni wojewody kaliskiego. Do Kalisza przyjechały cztery reprezentacje, między innymi czternastoosobowa ekipa Spółdzielni Inwalidów "Współpraca" z Jarocina. - *Dowiedzieliśmy się o możliwości uczestniczenia w zawodach w gru-*

dnio, mieliśmy mało czasu na przygotowanie. Każdy jednak z ogromnym zapałem przystąpił do treningów. Kupiliśmy dresy, bo chcieliśmy się dobrze zaprezentować - mówi Jolanta Leśniewska, kierownik działu rehabilitacji Spółdzielni Inwalidów "Współpraca".

Wśród reprezentantów Jarocina był również prezes spółdzielni

"Współpraca". - *Nasz prezes ma grupę inwalidzką i mógł brać udział w poszczególnych konkurencjach - tłumaczy Jolanta Leśniewska. Jednak podstawowym zadaniem prezesa Stanisława Porzucka był start w konkurencji przeznaczonych tylko dla przedstawicieli kierownictwa poszczególnych ekip. Prezesi spółdzielni mieli zadanie dotrzeć do mety slalomu - jeden z etapów pokonywali w workach. Prezes spółdzielni "Współpraca" w ogólnej klasyfikacji zajął drugie miejsce.*

Poza konkurencją "prezesowską", zawodnicy poszczególnych drużyn pływali, rzucali łotką do celu i piłką do kosza, rozegrali turniej piłki siatkowej i tenisa stołowego.

W pływaniu dokonano podziału startujących na grupy, uwzględniając rodzaj schorzenia i grupę inwalidzką. Zawodnicy płynęli stylem dowolnym na dystansie 25 m. W tej konkurencji **Krzysztof Sobczak** z jarocińskiej "Współpracy" zajął szóste miejsce. Natomiast wśród kobiet rozgrywających turniej tenisa stołowego najlepsza była jarocinianka **Danuta Borkiewicz**. W rzucie łotką do celu reprezentant Jarocina **Tomasz Dzierła** wywalczył drugą pozycję. Spółdzielnia "Współpraca" z Jarocina zdobyła 75 punktów i zajęła pierwsze miejsce.

Zaproszeni goście wręczyli niepełnosprawnym dzieciom sprzęt rehabilitacyjny, którego wartość wyniosła 5.000 zł. Pozyskano go dzięki pomocy Michała Jakonowicza. Część zakupiono ze środków przekazanych przez zakłady pracy chronionej województwa kaliskiego. Przekazanie kolejnej partii sprzętu rehabilitacyjnego przewidziane jest w sierpniu podczas Spartakiady Warsztatów Terapii Zajęciowej.

(ann)

Bezpieczne Miasto

POZNAJ DZIELNICOWEGO

Jak już informowaliśmy, od lutego zaszły zmiany w Rekeracie Dzielnicowym Komendy Rejonowej Policji w Jarocinie. Na zakończenie naszego cyklu przedstawiamy dzielnicowych rejonu nr VI (poprzednio sierż. sztab. Rafał Woś - "G. J." nr 4.) oraz rejonu nr VIII (poprzednio starszy sierż. Karol Bera - "G. J." nr 9.)

Dzielnicowy rejonu nr VI - ulice: Kasztanowa, Jesienna, Deszczowa, os. Bogusław, Kwiatowa, Park Miejski, Różana, Słoneczna, Wiosenna, Żniwna, Św. Ducha (lewa strona od rynku), Harcerska, Jordana, Kasprzaka, Kusińskiego, Lisia, Maratońska, os. 1000-lecia, Olimpijska, Okrężna, Parkowa, Stawna, Sarnia, Sportowa, 700-lecia, Śniadeckich, Waryńskiego, Zamkowa, Zajęcza, Żerkowska, Żwirki i Wigury, Sawickiej

sierżant sztabowy Tomasz Ludwiczak

ur. 25.04.68 r. w Jarocinie; żona Agnieszka; interesuje się motoryzacją i turystyką; jest absolwentem Technikum Rolniczego w Tarcach; w policji od 1990 r. od początku jako dzielnicowy; ukończył Szkołę Podoficerską w Poznaniu

Kontakt telefoniczny: 47-27-02 w 216



Krzysztof Polerowicz FOTO Stachowiak

kadiusz (21.); jest absolwentem Technikum Przemysłu Drzewnego w Jarocinie; w policji od 1988 r.; w latach 1988-90 w Oddziałach Prewencji przy KWP Częstochowa; w 1991 r. ukończył Szkołę Podoficerską we Wrocławiu, w 1991 r. pracował w KRP w Pleszewie, a następnie od października 1991 w KRP w Jarocinie w Plutonie Patrolowo - Interwencyjnym; od stycznia 1997 r. jako dzielnicowy

Kontakt telefoniczny: 47-27-02 w 216

SPECJALISTA WYJAŚNIA

Jedyni żywiciiele

"Proszę o wyjaśnienie przepisów dotyczących pobierania zasiłku w sytuacji nżej opisanej.

Z dniem 4.10.95 r. uzyskałam prawo do zasiłku dla bezrobotnych na okres 12 miesięcy. W związku z urodzeniem dziecka zasiłek mający kończyć się 5.10.96 r. wydłużył się o okres 112 dni, czyli o zasiłek macierzyński.

Dnia 9.12.96 r. zasiłek stracił mąż z powodu upływu 12 miesięcy pobierania. W wyniku wykorzystania zasiłku macierzyńskiego złożyłam dokumenty w celu uzyskania zasiłku jako, "jedynej żywicielki" rodziny. W dniu 6.02.97 r. otrzymałam decyzję odmawiającą mi przyznania owego zasiłku. Uzasadniona była stwierdzeniem, iż zasiłek macierzyński utraciłam po dniu 1.01.97 r., spełniam wymagane warunki, lecz nie ma podstawy prawnej do przyznania mi zasiłku dla "jedynego żywiciela" rodziny.

W wypadku odwołania do Kalisza poprzez RUP - zostaje wysłane własnoręczne odwołanie czy napisane przez pracownika urzędu pracy?

Czytelniczka (adres znany redakcji)

Na list czytelniczki odpowiada **Waldemar Gostyński**, zastępca kierownika Rejonowego Urzędu Pracy w Krotoszynie:

W dniu 1 stycznia 1997 r. weszły w życie zmiany do ustawy z 14.XII.1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu. Zmiany te zostały opublikowane w ustawie z dnia 6 grudnia 1996 r. (Dz.U. Nr 147 z dnia 17.12.1996 poz.687). Obejmują one również tzw. jedynych żywicieli. Pojęcie to w nowej ustawie przestało istnieć, a dotychczasowy art. 25 ust. 6 mówiący o jedynych żywicielach został skreślony. Wyjątek stanowią osoby, które nabyły prawo do zasiłku jako jedyni żywicieli jeszcze w starym roku 1996.

Art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 6.12.1996 mówi, że bezrobotny, który w dniu wejścia a życie ustawy pobiera zasiłek na podstawie dotychczasowego przepisu art. 25 ust. 6 ustawy (czyli jedyni żywicieli) zachowuje prawo do jego pobierania na dotychczasowych zasadach przez okres 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy (czyli do 30.06.97) chyba, że ządą okoliczności powodujące wcześniejszą utratę prawa do zasiłku.

Podsumowując - jeżeli utrata zasiłku (przedłużonego) i nabycie zasiłku jedynego żywiciela nastąpiło jeszcze w starym roku, wówczas zasiłek ten mogłaby Pani otrzymywać do 30.06.1997 r. Natomiast w przypadku, jaki zaistniał u Pani, takiej możliwości nie ma.

Wobec powyższego, decyzja odmawiająca przyznania owego zasiłku wydana przez urząd pracy - była słuszna.

Eventualne odwołanie od decyzji składa się do dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Kaliszu poprzez kierownika rejonowego urzędu pracy w ciągu 14 dni od daty doręczenia. Rejonowy Urząd Pracy **oryginal** odwołania wysyła wraz z kompletem dokumentów do WUP.

Oprac. TEMIDA



Tomasz Ludwiczak FOTO Stachowiak

Dzielnicowy rejonu nr VIII - Witaszycze, Witaszyczki

starszy sierżant Krzysztof Polerowicz

ur. 16.06.69 r. w Jarocinie; żona Małgorzata, córka Joanna (4 l.), syn Ar-

Dokończenie ze str. 1

Nauka w liceum podzielona jest na dwa etapy. Przez pierwsze dwa lata wszystkie klasy mają jednakowy profil - podstawowy. Natomiast pod koniec drugiego roku młodzież decyduje się na profil albo wybiera fakultety. Możliwe jest stworzenie fakultetu z każdego przedmiotu, którego uczą się w liceum. Jedynym warunkiem jest znalezienie co najmniej 15 uczniów zainteresowanych poszerzeniem wiadomości z danej dziedziny wiedzy. *To jest naprawdę lepsza forma niż profile, gdyż każdy może wybrać to, co jest mu potrzebne na egzaminy do szkół wyższych, albo to, co go interesuje. Jeżeli klasa zdecydowałaby się np. na profil matematyczno-fizyczny, to automatycznie wszyscy muszą zdawać trudniejszą maturę z matematyki. A co ma zrobić ktoś, kto z matematyki prawie nie rozumie, a za to, jest świetny np. z polskiego? Taka osoba może w takiej sytuacji chyba tylko zmienić klasę - wyjaśnia jedna z uczennic klasy czwartej. - Chcemy utworzyć jedną klasę o rozszerzonym nauczaniu informatyki. Uczniowie w ciągu czterech lat nauki mieliby po dwie godziny informatyki tygodniowo w klasach pierwszej i drugiej oraz jedną w trzeciej i czwartej* - tłumaczy Andrzej Kunz.

Uczniowie w liceum uczą się dwóch z czterech języków. Mogą wybierać spośród niemieckiego, francuskiego, angielskiego i rosyjskiego. *W podaniu kandydat powinien zaznaczyć, jakiego języka uczył się w szkole podstawowej i jakiego chciałby się uczyć. Jeden z języków jest w liceum tzw. wiodącym i jego nauka obejmuje trzy godziny tygodniowo. Na drugi, który w czwartej klasie staje się językiem fakultatywnym, przeznaczają się dwie godziny w tygodniu - mówi wicedyrektor. Zapewnia, że w większości przypadków udaje się zapewnić uczniom kontynuację nauki języka. Osoby, które będą składały dokumenty, powinny jednak pamiętać o dostarczeniu oryginału świadectwa po zakończeniu roku szkolnego. Dopiero po jego dołączeniu można uznać dokumenty za złożone. W najbliższym czasie zostanie zorganizowane po raz drugi spotkanie w ramach tzw. "otwartych drzwi", gdyż na pierwsze przyszło zaledwie 150 osób, a obecnie bardzo często dzwonią rodzice z zapytaniem.*

Płatna edukacja

Na naukę języków obcych i informatyki stawia także Społeczne Liceum Ogólnokształcące. W stosunku do liceum ogólnokształcącego uczniowie mają tutaj dwukrotnie większą liczbę godzin języków obcych: sześć angielskiego i cztery niemieckiego w ciągu tygodnia. Jest to jednak szkoła niepubliczna, a więc za naukę trzeba płacić. W roku szkolnym 1996/97 miesięczne czesne wynosiło 230 zł. Nie została jeszcze ustalona opłata na nadchodzący rok szkolny, ale zdaniem dyrektora liceum **Pawła Pickarskiego** można się spodziewać wzrostu opłat o około 5 %. W SLO płaci się także za

egzamin. Klasy liczą nie więcej niż dwudziestu uczniów.

Egzaminy odbywają się już na początku czerwca. Świadectwa dostarczają więc tylko uczniowie przyjęci do liceum. *- Zanim rozpoczęliśmy naukę w SLO, uczestniczyliśmy także w obozie integracyjnym, przez co mogliśmy wcześniej się poznać i we wrześniu nikt nie czuł się obco w szkole. Wtedy już zaczęły zawiązywać się pierwsze znajomości - zapewniają pierwszoklasiści. Warunkiem przyjęcia jest zdanie egzaminu. W kwestiach spornych sprawę rozstrzyga rozmowa kwalifikacyj-*

mogło podjąć naukę w liceum handlowym, dwukrotnie więcej w liceum ekonomicznym. *- Różnica między tymi szkołami polega przede wszystkim na przedmiotach zawodowych. Liceum Ekonomiczne ma jeden język obowiązkowy, a drugi dodatkowo, a w przypadku Liceum Handlowego oba języki zachodnie są obowiązkowe - wyjaśnia dyrektor Krzysztof Lehmann.*

Na zainteresowanych zawodem gastronomicznym czeka trzydzieści miejsc w liceum zawodowym. Jak mówi dyrektor, absolwenci tej szkoły są kimś w rodzaju robotnika z maturą, gdyż

kierunki, gdyż typy szkół już dawno są. *Mamy zamiar utworzyć je od 1 września, ale wszystko zależy od tego, jaki będzie nabór - mówi Wojciech Florczyk, dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych nr 2.*

Oprócz tego w szkole działają także pięcioletnie technikum mechaniczne o specjalności technik mechanik - technologia budowy maszyn, czteroletnie technikum odzieżowe o specjalności konfekcjonowanie odzieży oraz liceum, którego absolwenci zdobywają zawód krawca konfekcyjno-usługowego.

Nie tylko dla orłów

LIDIA SOKOWICZ

na. Szkoła nie przyjmuje osób, które na świadectwie ukończenia szkoły podstawowej otrzymały ocenę mierną z jednego z przedmiotów wiodących, np. z języka polskiego, matematyki, biologii, historii. Olimpijczycy szczególnie wojewódzkiego przyjmowani są bez egzaminu.

Nauka, podobnie jak w liceum państwowym, dzieli się na dwa etapy. Od trzeciej klasy uczniowie uczestniczą w jednym z trzech fakultetów: humanistycznym, przyrodniczym lub ekonomicznym. Najlepsi uczniowie, którzy osiągnęli średnią powyżej 4,8 oraz mają wzorowe zachowanie, mogą liczyć na stypendium naukowe. W ciągu czterech lat nauki uczestniczą także w obozach narciarskich oraz w obozie, na którym przyswajają sobie wiadomości z zakresu przysposobienia obronnego. Przez pierwsze trzy lata odbywają się zajęcia z informatyki.

Liceum w zespole

Tegoroczni absolwenci szkół podstawowych po raz pierwszy mogą składać podania o przyjęcie do powstającego przy Zespole Szkół Zawodowych nr 1, oddziału liceum ogólnokształcącego. Rozpocznie on swą działalność od roku szkolnego 1997/98. *- Do liceum zostanie przyjętych sześćdziesiąt osób. Jedna z klas będzie miała profil humanistyczny, a druga matematyczno-fizyczny z rozszerzoną informatyką - wyjaśnia Krzysztof Lehmann, dyrektor szkoły. Wyraził także nadzieję, że na rozpoczęcie roku uda się uruchomić nowoczesną salę komputerową, wyposażoną w 16 stanowisk.*

Więcej informacji na temat nowego liceum zainteresowani mogą znaleźć w artykule, który ukazał się w ósmym numerze "Gazety", z datą 21 lutego br.

Zawód w szkole

Uczniowie klas ósmych, którzy zdecydowali się na naukę zawodu mogą wybierać zarówno spośród liceów, techników, jak i też szkół zawodowych. W ZSZ nr 1 trzydzieści osób będzie

mają więcej zajęć praktycznych niż pozostałe szkoły czteroletnie. W "jedynce" można także składać dokumenty do Technikum Przemysłu Drzewnego. Dla chętnych do nauki zawodu meblarza i technologa tworzyw drzewnych przygotowano po trzydzieści miejsc na każdej ze specjalności. *- Kształcenie uczniów w tej drugiej specjalizacji prowadzimy jako jedną szkołę w Polsce - mówi dyrektor. Nauka w technikum jest jednak dłuższa o rok od edukacji w liceum. Uczniowie, którzy chcą zdobyć zawód w ciągu trzech lat, mogą zdecydować się na jedną ze specjalności ZSZ nr 1.*

Zainteresowani trzyletnią nauką w ZSZ nr 2 mogą wybrać zawód ślusarza - spawacza lub ślusarza - mechanika. Kandydatów obowiązują rozmowa kwalifikacyjna, chociaż komisja rekrutacyjna może, ze względu na ilość chętnych, z niej zrezygnować. Każda z trzech specjalności w technikum mechanicznym może przyjąć po trzydzieści osób. Tyle samo miejsc przygotowano dla uczniów, którzy chcieliby podjąć naukę w Technikum Odzieżowym lub w jednej ze specjalności, jakie oferuje liceum zawodowe.

Oba zespoły szkół zawodowych przyjmują także wszystkie osoby, któ-

KOMPLET DOKUMENTÓW POWINIEN ZAWIERAĆ:

- podanie, życiorys, trzy fotografie, kartę szczepień, kartę zdrowia, wykaz ocen za I półrocze, orzeczenie lekarskie dotyczące kształcenia w danym zawodzie (tylko w ZSZ nr 1)

TERMINY SKŁADANIA DOKUMENTÓW:

- Liceum Ogólnokształcące (ul. T. Kościuszki 31) - do 15 maja
- Społeczne Liceum Ogólnokształcące (ul. Przemysłowa 1) - do 31 maja
- Zespół Szkół Zawodowych nr 1 (ul. Wolności 66) - do 25 maja
- Zespół Szkół Zawodowych nr 2 (ul. Wrocławska 15) - do 15 maja

EGZAMINY

- szkoły średnie: egzaminy pisemne z języka polskiego i matematyki
- szkoły zawodowe: rozmowa kwalifikacyjna

Tutaj można wybierać spośród zawodów: sprzedawca, stolarz, tapicer. *- Na spotkanie, które odbyło się 4 lutego w ramach "drzwi otwartych", przybył tak wielki tłum, jakiego jeszcze w życiu nie widziałem. Jeśli traktować poważnie to, co ci ludzie mówili, to wygląda, że mamy nabór wszędzie z wyjątkiem technikum drzewnego - zapewnia dyrektor Krzysztof Lehmann.*

W Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w przyszłym roku szkolnym można będzie rozpocząć naukę w nowych specjalnościach. W ramach technikum mechanicznego utworzono klasy kształcące techników spawalnictwa i techników mechaników maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego. W liceum zawodowym stworzono klasę, w której uczniowie będą mogli uczyć się zawodu mechanika - obróbkę skrawaniem. *- Będą to tylko nowe*

re na naukę zawodu zostaną skierowane przez Cech Rzemiosł Różnych, czyli odbywają praktykę w zakładach pracy. *- Zupelną zagadką jest ilość osób, które będą pobierały naukę u mistrzów, czyli tzw. młodocianych pracowników. Może ich być mniej lub więcej. Nie ja prowadzę nabór. Ja ich otrzymuję, jako wynik umów o naukę zawodu, zawieranych pomiędzy instytucjami a rodzicami takiego ucznia - wyjaśnia Krzysztof Lehmann. Zdaniem dyrektora ZSZ nr 2, Wojciecha Florczyka, ważne jest to, że młodociani pracownicy nie przyniosą do szkoły żadnych dokumentów. *- Nam zgłasza to zakład. Jeżeli oni przyjęli takiego ucznia, to my też musimy - mówi.**



Informacje, na temat innych szkół średnich, spoza terenu Jarocina, zamieścimy w następnym numerze "Gazety".

BAZA MAGAZYNOWA

Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”
w Jarocinie
al. Niepodległości (obok cmentarza)

oferuje do sprzedaży po atrakcyjnych cenach:

- ✓ blachy czarne, ocynkowane, aluminiowe
- ✓ pręty gładkie, żebrowane, kwadratowe
- ✓ rury stalowe okrągłe, kwadratowe, prostokątne
- ✓ kątowniki, teowniki, ceowniki, dwuteowniki
- ✓ okna skrzynkowe i zespolone
- ✓ drzwi drewniane i płytowe
- ✓ bramy garażowe drewniane i metalowe
- ✓ pasze sypkie i granulowane, koncentraty
- ✓ mieszanki mineralne i polfamixy
- ✓ otręby pszenne (350 do 360 zł/tona)
- ✓ cement portlandzki P-35 - Górażdże (150 do 160 zł/tona)
- ✓ wapno hydratyzowane - Górażdże (180 do 190 zł/tona)
- ✓ opał, nawozy, wapno nawozowe
- ✓ szeroki asortyment materiałów budowlanych

Przy zakupie polecamy:

- cięcie wyrobów hutniczych wg potrzeb kupującego
- usługi transportowe

BAZA MAGAZYNOWA

Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”
w Mieszkowie, ul. Dworcowa

oferuje do sprzedaży po atrakcyjnych cenach:

- ✓ pasze sypkie i granulowane, koncentraty
- ✓ mieszanki mineralne i polfamixy
- ✓ otręby pszenne (350 do 360 zł/tona)
- ✓ cement portlandzki P-35 - Górażdże (150 do 160 zł/tona)
- ✓ wapno hydratyzowane - Górażdże (180 do 190 zł/tona)
- ✓ opał, nawozy
- ✓ wyroby hutnicze

**Informujemy, że prowadzimy również
SKUP ZŁOMU**

Zarząd Stowarzyszenia Absolwentów i Wychowanków
Państwowego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego
w Jarocinie

zaprasza na

WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się 5 kwietnia 1997 o godz. 11⁰⁰ w auli liceum. Program spotkania przewiduje m. in. przyjęcie sprawozdania za pierwszy rok działalności stowarzyszenia.

MIESZALNIA PASZ

w Golinie, ul. Dworcowa

oferuje do sprzedaży po cenach produkcji:

- ✓ PASZE - granulowane
- sypkie

✓ KONCENTRATY

Ponadto polecamy:

- ✓ otręby pszenne (350 zł/tona)
- ✓ mieszanki mineralne i polfamixy
- ✓ cement portlandzki P-35 - Górażdże (150 do 160 zł/tona)
- ✓ wapno hydratyzowane - Górażdże (180 do 190 zł/tona)
- ✓ śrutę rzepakową i sojową
- ✓ opał, nawozy

**Informujemy, że prowadzimy również
SKUP ZŁOMU**

BAZA MAGAZYNOWA

Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”
w Witaszycach, ul. Kolejowa

oferuje do sprzedaży po atrakcyjnych cenach:

- ✓ pasze sypkie i granulowane, koncentraty
- ✓ mieszanki mineralne i polfamixy
- ✓ otręby pszenne (350 zł/tona)
- ✓ cement portlandzki P-35 - Górażdże (150 zł/tona)
- ✓ wapno hydratyzowane - Górażdże (180 zł/tona)
- ✓ opał, nawozy
- ✓ wyroby hutnicze

**Informujemy, że prowadzimy również
SKUP ZŁOMU**



Energetyka Kaliska Spółka Akcyjna
REJONOWY ZAKŁAD ENERGETYCZNY
JAROCIN

63-200 JAROCIN ul. Batorego 26 tel. (0-62) 47-21-37 fax (0-62) 47-29-01

Szanowni Państwo!

KLIENTCI REJONOWEGO ZAKŁADU ENERGETYCZNEGO JAROCIN

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom swoich Odbiorców, Energetyka Kaliska S.A. wprowadza nowy dwumiesięczny system rozliczeń za energię elektryczną.

Rachunek, który Państwo otrzymacie, z jednym blankietem rozliczeniowym, kończy dotychczas stosowany, czteromiesięczny system rozliczeń.

W nowym systemie inkasent będzie odwiedzał Państwa regularnie co dwa miesiące i po odczytaniu wskazań licznika, wystawi rachunek za faktycznie zużytą energię elektryczną.

Należności za energię elektryczną, będą mogli Państwo regulować bezpośrednio u inkasenta, w placówkach pocztowych, bankach, PKO lub kasie RZE Jarocin, PE Pleszew, PE Krotoszyn - w terminie określonym na rachunku.

Prosimy o terminowe regulowanie należności za energię elektryczną.

Droga do Europy

Gośćmi ostatniego w tym roku szkolnym spotkania z absolwentami jarocińskiego liceum byli prof. Stanisław Lorenc - prorektor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu i prof. Henryk Koroniak - dziekan Wydziału Chemii UAM. W poniedziałek 24 marca niewielka, bo około dwudziestoosobowa grupa, miała okazję dowiedzieć się, jak wyglądają studia na geologii i chemii.

Bardzo ciepło goście mówili o latach nauki w liceum, o swoich profesorach.

Prorektor omówił studia geologiczne. Na UAM geologię można studiować od 1989 roku. Zdaniem profesora, studia te charakteryzują się dużą uniwersalnością. Na Wydziale Nauk Geograficznych i Geologicznych jest także wydział geografii, gospodarki przestrzennej oraz międzywydziałowa ochrona środowiska.

Prof. Stanisław Lorenc zwrócił też uwagę na dużą szansę, jaką są studia na Viadrinie we Frankfurcie. *"Zachęcałbym wszystkich, którzy są w stanie zdać egzamin z języka niemieckiego do studiów we Frankfurcie. Jest to wspaniała brama do Europy"* - powiedział prorektor. Na Viadrinie można studiować kulturoznawstwo, prawo i ekonomię.

"W gazetach czytamy, że chemia truje, ale chemia to także sulfonamidy, antybiotyki czy środki konserwujące" - rozpoczął swoją wypowiedź prof. Henryk Koroniak. Chemia na UAM jest w czołówce wydziałów chemicznych w Polsce. Można tam studiować chemię, chemię środowiska oraz syntezę i strukturę związków organicznych. Rekrutacja odbywa się na podstawie rozmowy kwalifikacyjnej. W ubiegłym roku przyjęto 230 osób z około 400 chętnych. *"Myślę, że po tym liceum nie jest trudno się do nas dostać"* - ocenił dziekan.

Zdaniem prorektora, budowa autostrady będzie szerokim rynkiem pracy dla absolwentów uniwersytetu. Jest to przedsięwzięcie dla chemików, geologów, archeologów i specjalistów od ochrony środowiska.

Zachęcając do studiów na uniwersytecie, prof. Stanisław Lorenc powiedział: *"Mówimy, że w Polsce są trzy uniwersytety. Najstarszy to Jagielloński, największy - to warszawski i najlepszy - poznański"*

(gc)

Rozmowa z prof. STANISŁAWEM LORENCEM - geologiem, prorektorem Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu

Wyspy na końcu świata

Co utkwiło w pana pamięci z lat spędzonych w jarocińskim liceum?

Było bardzo wielu wybitnych profesorów, którzy mieli nam uczniom dużo do zaoferowania. Do nich zaliczyłbym - bez wątpienia - prof. Edwarda Górę - polonistę, fenomenalny umysł - prof. Józefa Kilniewskiego, który w każdej chwili mógł zastąpić każdego innego nauczyciela! Do nich należała także moja nauczycielka matematyki pani prof. Wasylińska i prof. Charłampowicz - polonista. Miałem dużo kontaktów z prof. Kubickim, który był kierownikiem internatu i prowadził lekcje WF. Moje wspomnienia wiążą się właśnie ze sportem. Mielśmy bardzo silną drużynę siatkówki, która zdobyła mistrzostwo województwa poznańskiego.

Czy brał pan udział w innych zajęciach pozalekcyjnych?

Oczywiście - chór. Kto mieszkał w internacie ten śpiewał. Prof. Kowalski robił nie tyle nabór, co zaciąg. Śpiewałem w chórze, choć myślę, że było to troszkę powyżej moich możliwości...

Czy utrzymuje pan kontakty z swoimi kolegami i kolegami z czasów licealnych?

Tak, ale z niewieloma. Spotykamy się z okazji zjazdów. Piszemy do siebie, odwiedzamy się. Bardzo dobrze czują się ze sobą ci, którzy mieszkali w internacie. To była zupełnie inna kategoria uczniów. Byli miastowi, jak ich nazywaliśmy, i internat, który się trzymał razem. Byliśmy bardzo zintegrowani poprzez pewien sposób życia, dyscyplinę, rygory a również poprzez różne imprezy kulturalne i towarzyskie spotkania. Dlatego tak bardzo ciepło wspominam prof. Kubickiego, bo potrafił to wszystko zapewnić równocześnie nie łamiąc nas, nie łamiąc tych charakterów. On dawał każdemu szansę, w pewnych granicach.

Dlaczego wybrał pan studia geologiczne?

Miałem duży dylemat, co studiować. Chciałem pójść na AWF, chciałem studiować historię, a równocześnie, pod wpływem prof. Klinowskiego chciałem iść na fizykę. Miałem trzy kierunki, które jak się okazało dają się pogodzić w geologii, czego byłem zupełnie nieświadomy. Ale gdyby trzeba było powtórzyć, wybrałbym to samo, bo jeżeli człowiek jest zadowolony z tego co robi, to dlaczego miałby coś zmieniać?

Moimi specjalnościami są mineralogia i petrologia. Są to dziedziny nauk geologicznych, które zajmują się minerałami i skałami. W moim przekonaniu ta dziedzina ma bardzo duże znaczenie, dlatego że daje podstawę do wszelkich działań surowcowych, np. w chemii. Minerale to jest piękny świat kryształów, symetrii i barw. Pod wieloma wzglę-

dami można być zauroczonym tą dziedziną wiedzy. A jeżeli do tego dodamy, że to wszystko tworzyło się w przeciągu setek miliardów lat, to się okaże, że to, czym geologia się zajmuje jest tak rozległe w czasie, ilości i przestrzeni, że trudno znaleźć coś bardziej interesującego.

Na spotkaniu mówił pan o rejsach. Czy to jest ważna część pana pracy?

W ostatnich latach bardzo ważna, niemalże wyłączna. Mam możliwości obserwowania i badania tych zjawisk, które się w tej chwili odbywają na dnie oceanów czy mórz. Uczestniczyłem w kilku rejsach badawczych. Dwa razy przepląnąłem południowy Pacyfik, byłem na Oceanie Indyjskim, na Morzu Południowo - Chińskim.

Najatrakcyjniejsza była podróż na Wyspy Wielkanocne. Jeżeli



FOTO Stachowiak

gdzie jest koniec świata, to można powiedzieć, że właśnie tam. Również inny rejs po południowym Pacyfiku był ciekawy. Osiągnęliśmy wtedy rejony tak odległe, że gdyby się coś wydarzyło, to nie było szansy na pomoc. Lotniska w pobliżu nie było, helikopter tak daleko nie doleci, a statki też w pobliżu nie przepląwały, bo to było poza szlakami handlowymi.

Czy trudno przystosować się do przebywania przez dwa lub więcej miesięcy na statku?

Trzeba mieć trochę predyspozycji, trzeba sobie umieć organizować czas, na tyle żeby nie czuć się znudzonym, żeby nie popaść w melancholijny nastrój. To jest bardzo ważne. Trzeba umieć współżyć ze współuczestnikami przedsięwzięcia, żeby nie doprowadzać do konfliktów.

Czy dla pana to było trudne?

Dla mnie to nie było trudne. Potrafiłem sobie tak organizować czas, żeby się nie czuć zbędnym. Wykonywałem swoje obowiązki i równieź zaglądałem na działki sąsiednie.

Pozostają jeszcze fizyczne odczucia pływania w sztormie czy w przechyle trzydziestostopniowym. Na to nie ma mocnych. Są ludzie bardziej lub mniej odporni. Ja np. bez kłopotu znoszę sztorm 6-7 w skali Beauforta, ale 10 - to już dużo.

Od 1 września 1996 pełni pan funkcję prorektora. Na czym polegają pana obowiązki?

Zdecydowałem się, bo uważam, że jeżeli nie ma wystarczająco poważnych powodów, to nie należy odmawiać propozycji, które niosą z sobą objęcie jakiejś funkcji. Myślę, że takiej działalności organizacyjnej, niekiedy urzędniczej nie da się porównać z pracą naukową, ale może ona przynosić pewną satysfakcję.

Jestem prorektorem do spraw akademickich. Zajmuję się wszystkimi sprawami, które dotyczą nauczycieli akademickich. Zajmuję się także Collegium Polonicum w Słubicach. Jeśli chodzi o szkolnictwo wyższe, jest to największa inwestycja w Polsce. Myślę, że temu warto się poświęcić, bo nie zawsze sukcesy naukowe są tak ważne jak np. takie działania organizacyjne.

Kiedy zostanie otwarta filia uniwersytetu poznańskiego w Jarocinie?

Uniwersytet chce się rozwijać i wyjść naprzeciw zapotrzebowaniu młodzieży. Jak dobrze pójdzie, to od września tego roku ośrodek zamiejscowy będzie działał. Na początku ośrodek włączony zostanie w ramy Instytutu Pedagogiczno - Artystycznego w Kaliszu.

W tej koncepcji tworzenia ośrodków zamiejscowych chodzi o stworzenie możliwości dostępu szerokiej rzeszy młodzieży do szkolnictwa wyższego. Oczywiście niesie to ze sobą pewne negatywne konsekwencje, którym trzeba przeciwdziałać, np. sam pobyt w takim dużym mieście jak Poznań jest czymś więcej niż lata spędzone w małej miejscowości. To się częściowo da zrekompensować, bo w tej chwili istnieje wiele możliwości łączności między tymi ośrodkami. Jestem za tym, żeby zaczynając np. w Jarocinie naukę, po trzech latach kontynuować studia w Poznaniu.

To nie będą uczelnie drugiej kategorii. Chcę mocno podkreślić, że do tych ośrodków będzie kierowana bardzo dobra kadra.

Rozmawiała
GRAŻYNA CYCHNERSKA

Posiadam kilka
**POMIESZCZEŃ
BIUROWYCH**

do wynajęcia

Tel. 47-16-50 (1346/R/97)

Wielkanoc '97

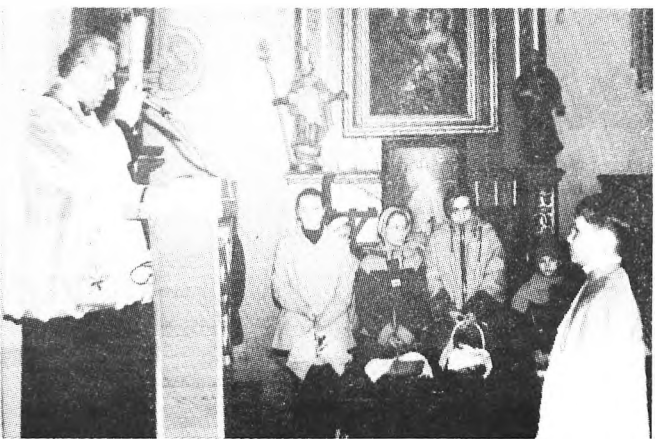
Wielkanoc - najważniejsze święto dla katolików - przypadła w tym roku bardzo wcześnie, w końcu marca. Oto fotoreportaż, który przedstawia przygotowania do świąt, uroczystości kościelne i oczywiście tradycyjne Niedźwiedzie. Staraliśmy się być z aparatem fotograficznym w różnych zakątkach Ziemi Jarocińskiej.



Uroczystości Wielkiego Tygodnia rozpoczęła w Jarocinie Droga Krzyżowa na rynku



Przed świątami na jarocińskim targowisku najlepiej sprzedawały się jajka



W Wielką Sobotę we wszystkich kościołach tradycyjnie święcono pokarmy. Zdjęcie zrobiono w kościele w Nowym Mieście



Poświęcenie potraw w kościele w Kotlinie



Wierni tłumnie nawiedzali symboliczne groby Chrystusa. W Kotlinie wartę przy grobie pełnili najmłodszy strażacy



W Wielką Sobotę przed kościołami święcono ogień. Na zdjęciu uroczystości przed kościołem w Jarocinie



Procesja rezurekcyjna w Sławoszewie



Lany poniedziałek na os. Konstytucji 3 Maja w Jarocinie



Dyngus w Lipince w Jarocinie



Jedyną sportową imprezą w Jarocinie był Turniej Bilardowy w barze "Róża"



W Cielczy organizatorem Niedźwiedzi jest od lat miejscowa OSP



W Chrzanie tradycją stało się pozowanie do wspólnych zdjęć z przebierańcami



Zespół przebierańców w Górze z rogatymi niedźwiedziami



W Noskowie przebierańcy w każdym domu otrzymują jaja jako zapłatę za swój trud



Przebierańcy w Golinie ze „dobrych darami”

Rozmowa z CZESŁAWEM TOBOLSKIM - trenerem siatkarek Augusto Kalisz, tegorocznych mistrzyni Polski

W europejskiej czołówce

Zanim przyszedł pan do Augusto trenował pan broniące się przed spadkiem z II ligi "Marko" Walichnowy. Oba zespoły dzieli znaczna różnica umiejętności, mimo to podjął pan wyzwanie.

"Marko" to zespół, który miał kilku sponsorów i tyleż samo nazw. W rzeczywistości drużyna ta grała w Kluczborku. Mój epizod z tym zespołem był bardzo krótki. W grudniu 1996 roku poproszono mnie, bym spróbował utrzymać tę drużynę w drugiej lidze. Poprowadziłem dziewczyny z Kluczborka w dwóch ostatnich meczach pierwszej rundy. Później trenowałem je jeszcze przez miesiąc, ale po otrzymaniu propozycji z Augusto natychmiast ją przyjąłem.

Słyszałem opinię, że został pan trenerem Augusto, ponieważ ma pan bardzo korzystny bilans spotkań z trenerem Dick Black Andrychów Jerzym Matlakiem.

Nie, na pewno nie dlatego. To znaczy zgadza się, ja sam to podkreślałem, że z Matlakiem przegrywałem bitwy, ale nigdy jeszcze nie przegrałem wojny. Ale przecież jest to mój ósmy medal mistrzostw Polski i mało jest w ogóle takich trenerów, z którymi miałbym niekorzystny bilans. Myślę, że prezes Augusto Ryszard Tomaszek miał mnie najbliżej, trochę o mnie słyszał i stąd zdecydował się na to, aby mnie zatrudnić.

A jaki wpływ na to, że został pan trenerem Augusto miał fakt, że w zespole tym występowała już pana żona Natalia?

Myślę, że to nie miało wpływu. Co prawda tak się składa, że już od czterech lat pracuję z żoną i przez wszystkie te sezony odnosimy sukcesy, ale to chyba nie miało znaczenia przy moim zatrudnieniu. [W tym momencie żona Czesława Tobolskiego Natasza, z pochodzenia Białorusinka, czołowa zawodniczka Augusto, która przez chwilę przysłuchiwała się naszej rozmowie dodała: "Czesław jest w Polsce *the best* i nie jest to tylko moje zdanie, ale wszystkich dziewczyn!" - przyp. P.W.]

Objął pan zespół po porażce pucharowej z włoską Modeną. Czy uważa pan, że zmiana trenera w tym momencie była konieczna? Przecież porażka z Modeną to żaden wstyd.

Ja uważam, że zmiana trenera była potrzebna. W drużynie Augusto po

porażce z Modeną i przegranej w Pucharze Polski nastąpił kryzys psychiczny. Dziewczynom brakowało wiary.

Jak panu udało się wyciągnąć zespół z tego kryzysu?

Zmieniłem system treningów na bardziej intensywny. Najważniejsze było chyba to, że przekonałem zawodniczki, iż są zdolne do tego, by wygrywać z każdym zespołem. Myślę, że dziewczęta zawierzyły mojej osobowości i nie zawiodły się.

Sądzi pan, że jeśli wcześniej zostałby pan trenerem Augusto, to kaliszanki zagrałyby lepiej przeciwko Modenie?

Jestem pewien, że zagrałyby lepiej. Może nawet pokusiłyby się o zwycięstwo. Ja uważam, że wychodząc na



Po wygranej Augusto Kalisz z Dick Black La Festa Andrychów trener Czesław Tobolski mógł wnieść toast za zdobycie mistrzostwa Polski

FOTO Stachowiak

parkiet nie trzeba zakładać, że można przegrać, byleby się dobrze zagrało. Zawsze należy dobrze grać i wygrać! Obojętnie, kto jest przeciwnikiem.

W pierwszej rundzie Augusto przegrało w Bielsku ze Stalą, ale w rewanżu i w play off kaliszanki były wyraźnie lepsze. Czy to Stala była w tym sezonie słabsza, czy Augusto uczyniło postęp?

Bielsko jest bardzo dobrym zespołem i zawsze gra na pewnym, "swoim" poziomie. Myślę, że Augusto w tym roku było bardziej zmobilizowane i stąd okazało się lepsze.

Przed spotkaniami z Augusto w bielskim zespole panowała epidemia ospy. Czy to mogło mieć wpływ na postawę Stali?

Absolutnie nie. Ta epidemia w Bielsku nie miała wcale medycznego podłoża. Po prostu w drużynie Stali popuła się atmosfera. Zespół przestał być kolektywem. To zadecy-

dowało o słabszą postawę tej drużyny.

Czy w tym roku trudniej było zdobyć mistrzostwo Polski niż przed rokiem wicemistrzostwo?

Na pewno tak. W ubiegłym roku mistrzem była Stal, a teraz znalazła się na trzecim miejscu. Augusto porażki sobie ze Stalą bez trudu. Również Dick Black nie miał ze Stalą problemów. A Dick Black Andrychów to naprawdę świetna drużyna. Dziewczyny musiały ogromnie się zmobilizować przed każdym spotkaniem, aby zdobyć mistrzostwo.

Czy to znaczy, że polska liga jest coraz silniejsza?

Tak. Liga jest coraz lepsza. A przynajmniej pierwsza "czwórka" rozgrywek to już naprawdę silne drużyny.

Myśli pan, że postęp ligi przyczyni się do lepszej gry reprezentacji?

Sądzę, że tak. Im więcej będzie w klubach takich sponsorów jak Ryszard Tomaszek, tym więcej w drużynach pojawi się zagranicznych gwiazd. A od nich będą się uczyć nasze siatkarki. Myślę, że polska siatkówka kobieca pójdzie w górę.

Powróćmy do europejskich pucharów. W Moskwie w meczu z CSKA Augusto prowadziło w trzecim secie kilkoma punktami, mimo to przegrało. Dlaczego?

W tym momencie spotkania dał się zauważyć w kaliskim zespole brak liderki, która w trudnych chwilach potrafiłaby wziąć ciężar gry na siebie i zmobilizować na parkiecie koleżanki. Podobna sytuacja zdarzyła się w jednym z spotkań z Dick Black. To jest jeszcze słaby punkt Augusto.

Mówiono także, że moskwiankom pomogli sędziowie.

Nie. Z wyjątkiem 2-3 pitek w tie-breaku nie mam do sędziów żadnych pretensji.

Czy w następnym sezonie Augusto będzie się liczyć w Europie?

Uważam, że już dziś Augusto zalicza się do europejskiej czołówki. O mały włos, a weszlibyśmy przecież do finałowej czwórki Pucharu Zdobywców Pucharów. W innej sytuacji, gdybyśmy na przykład z CSKA grali w Kaliszu, to myślę, że gralibyśmy w finale i znaleźli się w pierwszej trójce.

Dotyychczas najwięcej tytułów mistrza Polski zdobył pan z Czarnymi Słupsk. Może pan porównać Augusto z tym zespołem?

Z Czarnymi graliśmy w Pucharze Mistrzów, zajmując w tych rozgrywkach czwarte miejsce w Europie. Wówczas także Czarne były równorzędnym partnerem dla CSKA. Zespół ze Słupska, mimo niskiego wzrostu, osiągnął wysoki poziom, ale budowany był przez kilka lat. Sądzę jednak, że Augusto już teraz jest lepszym zespołem, a za rok będzie grało świetnie.

Trzon zespołu stanowią zawodniczki, które przyjechały do Kalisza z innych klubów. Czy jest to dobry sposób budowania drużyny?

Nie jest to idealny model. Oczywiście dobrze jest mieć w drużynie grono wychowanków klubu, ale w Kaliszu jeszcze do tego daleko.

Gra Augusto w tym sezonie opierała się właściwie tylko na podstawowej szóstce zawodniczek. Sezon był bardzo wyczerpujący. Nie bał się pan, że w pewnym momencie zawodniczki nie wytrzymają obciążenia?

Nie miałem wyjścia. Musiałem ryzykować, bo nie miałem za bardzo rozeznania w siłę rezerwowych zawodniczek, a w żadnym ze spotkań nie mogłymi sobie pozwolić na przegraną. Okazało się jednak, że dziewczyny wytrzymały kondycyjnie, a gra podstawową szóstką skonsolidowała zespół.

Jakie plany ma klub na następny sezon?

Chcemy walczyć o wszystko, to znaczy powtórzyć mistrzostwo Polski, odzyskać Puchar Polski. Liczymy także na wywalczenie medalu w europejskim Pucharze Mistrzów. Oczywiście, aby można było zrealizować te plany, w klubie muszą pozostać wszystkie zawodniczki, a oprócz tego dojść muszą jeszcze 2-3 siatkarki. W zespole musi być 9 równorzędných zawodniczek.

Może pan zdradzić, kto jest na pana liście życzeń?

Chętnie widziałbym w Augusto Holenderkę Versing z Modeny.

Ale czy jest możliwe, aby tak znakomita zawodniczka, grająca w świetnym klubie chciała występować w Polsce?

Prezes Tomaszek zapewnia mnie, że jest to możliwe.

Nie obawia się pan o to, że za kilka lat nikt nie będzie słyszał o klubie Augusto Kalisz, tak jak to się stało z Czarnymi Słupsk, czy Chemikiem Police, gdzie zabrakło pieniędzy?

Znając prezesa Augusto Ryszarda Tomaszka sądzę, że w Kaliszu tak się nie stanie. Prezes po zdobyciu tytułu wręcz oszalał na punkcie siatkarek, a niepowodzenia nie deprymują go, lecz mobilizują.

Rozmawiał PAWEŁ WITWICKI

Rusza liga zakładowa

W piątek 4 kwietnia na obiektach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Jarocinie zostaną rozegrane pierwsze spotkania rundy wiosennej ligi zakładowej w piłce nożnej.

O godzinie 15.30 na płycie głównej rozpocznie się pojedynek pomiędzy pracownikami stacji PKP Jarocin a Jednostką Wojskową Jarocin. O tej samej godzinie na boisku bocznym JAFO Jarocin spotka się z ZPOW Kotlin. O godzinie 17.00 zagrają Cukrownia Witaszyc z Rejonem Energetycznym Jarocin z Rejon Telekomunikacyjny Jarocin ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego.

Kolejne mecze będą się odbywać w piątki o tych samych godzinach. Organizatorzy liczą, że trybuny zapelnia sympatycy piłki nożnej.

(trz)

SPORTOWE



Niedziela, godz. 18⁰⁰

SALON SPRZEDAŻY TECHNIKI GRZEWczej

PROMOCYJNA SPRZEDAŻ

Grzejniki PURMO

C22-600/800	moc 1780 Wat 239,68 zł (z VAT)
C22-600/1000	2225 Wat 283,55 zł
C22-600/1200	2670 Wat 326,35 zł

Do każdego grzejnika dajemy gratis zawór termostatyczny Gampper!

Kuchenska gazowa czteropalnikowa z piekarnikiem MORA - cena **599 zł!**

P.H.U. Pawlex
ul. Zaciszna 1
63-200 Jarocin
tel. (0-62) 47-43-40 w godz. 8.00 - 17.00

Pendola – terma gazowa nowej generacji

Oszczędna, przyjazna dla środowiska. Dzięki cichej pracy i kompaktowej budowie może być instalowana bezpośrednio w pomieszczeniach mieszkalnych. Łatwość montażu, atrakcyjna cena, komfort użytkowania oraz jakość firmy Viessmann to główne zalety tego kotła wiszącego, który z pewnością zaspokoi Państwa oczekiwania.

Viessmann Sp. z o.o.
al. Karkonoska 65
53-015 Wrocław
tel. 0-71/ 628 013
fax 0-71/ 628 633

VISSMANN

„Hydrobudowa 9”

Przedsiębiorstwo Inżynieryjno - Budowlane Spółka z o. o.

60-900 Poznań, ul. Sienkiewicza 22

**PRZYJMIE DO PRACY NA BUDOWACH
ELEKTRYKÓW**

z uprawnieniami do 1,0 kV i powyżej

Zgłoszenia przyjmuje kierownik budowy w Jarocinie

Telefon 47-11-12

(200/97)



**Skład Opalu i Materiałów Budowlanych
w JAROCINIE, ul. WĘGLOWA 23
tel. 47-22-67**

poleca w niskich cenach

MATERIAŁY BUDOWLANE

a przede wszystkim:

- cement • wapno • gips szpachlowy i budowlany • styropian
- wełnę mineralną • cegły klinkierowe • bloczki betonowe
- stolarkę drzewianą i okienną

oraz **KLEJE I ZAPRAWY BUDOWLANE ATLAS**

Jesteśmy konkurencyjni! Sprawdź nasze ceny!

Dla stałych klientów oferujemy

KARTĘ PRYZMY z 6 % bonifikatą!

Zapraszamy codziennie od 7⁰⁰ do 15⁰⁰, soboty od 7⁰⁰ do 12⁰⁰

DEALER CENTRUM DAEWOO

Polmozyt Ostrów Wielkopolski

ul. Poznańska 30

tel. 36-11-48, 38-01-10



proponuje:

Espera, Nardq, Tico

Polonez Caro, Atu, Truck i Cargo

Lubina, Żuka, Citroën C-15



**PAKIETY UBEZPIECZENIOWE - GRATIS, DODATKOWO:
RADIOODTWARZACZ, DYWANIKI, KOSMETYKI**

GWARANCJA - 3 LATA LUB 100 TYS. KM

Promocja dla złomujących pojazd

Polonez - 1900 taniej!!! Nexia - 2600 taniej!!!

KOMIS, STACJA KONTROLI POJAZDÓW

OSTRÓW WLKP. ul. Poznańska 30, tel. 38-01-10

OSTRZESZÓW ul. Wojska Polskiego 21, tel. 30-22-33

SYCÓW ul. Oleśnicka 1, tel. (0-6475) 29-18

SPRZEDAŻ

Sprzedam młode kurki do dalszego chowu - odmiana Astra wu, zaszczone piony oraz odchowane kurczaki **brojery** do dalszego tuczu. Sprzedaż od godz. 14.00 do 19.00. Józef Janiszewski, Skoraczew 11A, gmina Nowe Miasto n/W., koło Panienki.

(1009/R/97)

Sprzedam rower górski. Tel. 47-17-40.

(1309/R/97)

Sprzedam kserokopiarke Canon 1020, przebieg 90.000. Tel. (0-62) 47-24-80.

(1311/R/97)

Sprzedam wózek inwalidzki nie używany. Jarocin, ul. Krzywoustego 7.

(1317/R/97)

Sprzedam ogródek działkowy (przy stadionie) - altana murowana. Tel. 47-50-58.

(1318/R/97)

Sprzedam koparkę samobieżną, części do opłi - blacharka, tłumiki, inne akcesoria; silniki elektryczne - 5,5 kW i 11 kW, kompresor powietrza, jałowkę cielną - wycielenie 15.04.97. Ratajczak, Łobzowiec 37, koło Jaraczewa.

(1345/R/97)

Sprzedam rower górski, nowy - 450 zł. Panienka 1, Antoni Papież.

(1355/R/97)

KUPNO

Skup - renowacja staroci: meble, zegary, obrazy, porcelana, lampy, militaria, wagi, żelazka, młynki itp. Mo-

gą być zniszczone. Jarocin, ul. Wodna 17, tel. (0-62) 47-41-44 od 8.00 do 20.00, tel. dom. (0-62) 47-17-60 do późnych godzin nocnych.

Skup złomu metali nieżelaznych - najwyższe ceny. Jarocin, Wrocławska 108.

(1264/R/97)

MOTORYZACYJNE

Sprzedam: mazda 323F, 92 r., poj. 1.6 l, 16V, beżowy metalik, 89.000 km, katalizator, pełny wtrysk, c. zamek, serwo, szyberdach, el. reg. świateł, reg. kierownicy - stan bdb. Tel. 47-36-35.

(1236/R/97)

Sprzedam: opel vectra CD 2.0i, automat, 5 drzwi, ABS, centralny, serwo, alarm, szyberdach, komputer, lustka, grafit metalik, 1992 rok. Tel. (0-62) 47-24-74, (0-62) 47-34-72.

(1276/R/97)

Sprzedam: star 200 izoterma. Tel. (0-667) 22-206.

(48/RNM/97)

Sprzedam na części skodę 100s, rok prod. 1973. Roszków 53.

Sprzedam cinquecento 700, rok produkcji 1995, kol. biały. Wiadomość: tel. 47-39-21 (po 16.00), 47-21-59 (do 15.00).

(1305/R/97)

Sprzedam samochód osobowy marki opel astra 1.8 GLS kombi, rocznik 1992, niebieski metalik, bogate wyposażenie. Tel. (0-667) 255-39. (1308/R/97)

Sprzedam skodę felcję - granat, 15 tys. km., 1995 r. Tel. 47-14-13.

(1312/R/97)

Sprzedam: fiat uno, poj. 1.0, rok prod. 1993 - stan bardzo dobry. Tel. 47-16-97 od 15.00.

(1313/R/97)

Sprzedam 126p, rok 1983. Tel. 47-10-44.

(1315/R/97)

Sprzedam junaka M-10 chopper. Jarocin, ul. Nowe Parcele 20A; po 17.00.

(1316/R/97)

Sprzedam samochód fiat 125p, 79 r. - stan dobry. Roszków, ul. Leśna 3.

(1320/R/97)

Sprzedam: polonez, r. 81, stan b. dobry; cena do uzgod. Parzew 30.

(1321/R/97)

Sprzedam sam. ritmo 1.1, rok 79, autogaz. Witaszyce, ul. Zapłocie 6.

(1322/R/97)

Sprzedam 126p, rok 1989. Mieszków, Osiecka 33.

(1326/R/97)

Sprzedam: fiat 126p, XII.1989. Mieszków, ul. Jarocińska 19.

(1329/R/97)

Sprzedam simsona skutera - rok prod. 1988. Góra, ul. Spółdzielcza 4.

(1337/R/97)

Sprzedam: fiat 126, 1982. Wola Książęca 74.

(1338/R/97)

Sprzedam: fiat 126p, 1988. Witaszyce, Żeromskiego 5.

(1343/R/97)

Sprzedam: renault rapid, 1.6 diesel, rok 89/90, 5 biegów - lub zamiana na dostawczy. Tel. 47-28-90.

(1348/R/97)

Sprzedam: fiat 126p, rok 1980. Tel. 47-17-61.

(1348/R/97)

Sprzedam hondę civic - rok 1993/94. Tel. (0-62) 47-34-18.

(1349/R/97)

Sprzedam 126p, r. p. 1991. Tel. 47-19-00 wew. 3.

(1352/R/97)

Sprzedam fiata 125p, r. 79, z silnikiem poloneza - r. 84, po remoncie. Jarocin, os. Konst. 3 Maja 8/1, tel. 47-48-81.

(1353/R/97)

Sprzedam poloneza 1500. Łobez 29.

(55/RJ/97)

NIERUCHOMOŚCI

Oddam w dzierżawę lokal handlowy w dobrym punkcie Jarocina. Informacja pod nr tel. (0-62) 47-31-99; po godz. 20.00.

(1214/R/97)

Sprzedam działkę budowlaną w Witaszycach o pow. 670 m². Tel. 47-14-13.

(1312/R/97)

Do wydzierżawienia teren (do 700 m²) przy ul. Poznańskiej 11; 1,50 za 1 m². Tel. 47-27-32.

(1327/R/97)

Sprzedam dom do remontu - 50 m², w Nowym Mieście. Wiadomość: Pieczkovo, ul. Wrzesińska 73, 63-025 Witowo.

(1333/R/97)

Wydzierżawię pomieszczenia o powierzchni od 70 do 100 m². Jarocin, ul. Węglowa 2a, tel. 47-54-10. (1351/R/97)

Sprzedam działki budowlane w Witaszycach przy ul. Żużłowej. Tel. (0-36) 471-84-98; po 19.00.

(1356/R/97)

Sprzedam dom z zabudowaniami w Kołacinie. Inf.: Kołacin 6, gm. Książ Wlkp.

(52/RJ/97)

ROLNICZE

Punkt sprzedaży superkoncentratów i pasz dla trzody chlewnej i drobiu - Pekpol Central Soja Bieganów. Żerzniki 6, gm. Żerków, tel. 403-466.

Zakład Usługowo-Handlowy "Opalek", Mieszków, ul. Dworcowa 22 (teren SKR): węgiel, miał (za gotówkę i na raty), nawozy sztuczne, cement, skup złomu stalowego. Na zamówienie dowóz towaru do klienta. (128/97)

Środki ochrony roślin, ekolisty, pestycydy - Agro-mix, 63-206 Nosków, ul. Koźmińska 27, tel. 090/615-447.

(143/97)

Uwaga rolnicy! Superokazja: tani sznurek rolniczy, otręby pszenne i żytnie - najtaniej; nawozy - ceny fabryczne. Pełen asortyment pasz i koncentratów. Cement, wapno, beton komórkowy. Zapraszamy. Cielcza, ul. Sienkiewicza 53A.

(182/97)

Sprzedam zbieracz liści buraczanych. Suchorzewko 17.

(1310/R/97)

Sprzedam ziemniaki: sadzeniaki i jadalne. Zalesie 59.

(1323/R/97)

Przyjmę w dzierżawę ziemię w celu rolniczym. Tel. 47-56-77.

(1331/R/97)

Sprzedam krowę po wycieleniu, z cielakiem. Wola Książęca 130.

(1332/R/97)

Z okazji 25-tej rocznicy ślubu kochanym rodzicom

ZOFII i KAZIMIERZOWI SMULCZYŃSKIM

dużo zdrowia, szczęścia oraz błogosławieństwa bożego życzą

syn Jarosław z żoną Jolantą i Patrykiem
syn Dawid i córka Aneta z Gąsiorowa

(1325/R/97)

Uwaga ABSOLWENCI TECHNIKUM PRZEMYSŁU DRZEWNEGO w JAROCINIE

Komitet Organizacyjny Obchodów Jubileuszu 50-lecia Szkoły ma zaszczyt zawiadomić i zaprosić wszystkich absolwentów tej szkoły na organizowany

"ZJAZD KOLEŻEŃSKI"

który odbędzie się w dniu 23 sierpnia 1997 r. o godz. 9.00 na terenie Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Jarocinie

Wszelkich informacji udziela oraz przyjmuje zgłoszenia uczestnictwa Sekretariat Zjazdu mieszczący się w Zespole Szkół Zawodowych nr 1, ul. Wojska Polskiego 66, w Jarocinie, tel. (0-62) 47-26-19.

Ostateczny termin zgłoszeń do 30.04.1997 r.

Z koleżeńskim pozdrowieniem
Komitet Organizacyjny Obchodów 50-lecia
TPD w Jarocinie

SKLEP firmowy
63-200 Jarocin, ul. Rynek 6
tel. (0-62) 47-21-40

oferuje:

- ✓ elektronarzędzia (Celma, Makita)
- ✓ aparaty telefoniczne
- ✓ artykuły elektryczne

- Raty bez żyrantów - (174/97)

"TEXBUD"

- ★ Docieplanie budynków
- ★ Renowacje elewacji
- ★ Tynki szlachetne
- ★ Malowanie, szpachlowanie

Adres przywatny:
63-040 Nowe Miasto n. Wartą
Wolica Pusta 46
tel. (0-62) 47-49-05 (171/97)

Sklep w Golinie siedziba SKR
zaprasza w godzinach od 8.00 do 16.00

POLECAMY:

- ◆ części do ciągników rolniczych C-330, C-360, C360-3P, MF, C-385 i pochodne
- ◆ części do kombajnu "BIZON"
- ◆ części do pras
- ◆ części do cyklopa, kosiarzy rotacyjnych, rozrzućnika obornika, rozsiwaczy nawozów
- ◆ części do maszyn uprawnych
- ◆ części do Alfa-Laval
- ◆ ogumienie
- ◆ akcesoria, paski klinowe, tozyska

ZAPRASZAMY! (1336/R/97)

Sprzedam **źrebicę** jednoroczną, z rodowodem. Borzęcice 18, gm. Koźmin. (1344/R/97)

Punkt sprzedaży pasz i superkoncentratów oraz otrębów pszennych. Radlin 4. (1354/R/97)

Sprzedam **kombajn** Bizon Super ZO50. Kołacin 6, gm. Książ Wlkp. (53/RJ/97)

RÓŻNE

Reklamy, kasetony podświetlane, napisy na odzieży, identyfikatory, laminowanie; tablice na pojazdy, BHP, nagrobkowe, ppoż. i ewakuacyjne (a-test); komputerowe wycinanie liter. SIMAR, Jarocin, Do Zdroju 10, tel. 47-36-47.

Cena konkurencyjna żwiru i piasku. Dostawy pilne i całodziennie. Tel. 47-32-53. (159/R/97)

Naprawa sprzętu gospodarstwa domowego - Jarocin, ul. Wrocławska 76, tel. 47-39-44; Kotlin, tel. 40-54-75.

Usługi transportowe - żwir, piasek. Jarocin, ul. K. Wielkiego 48. (1324/R/97)

Kärcher szybkoschnący - **czyszczenie** tapicerki samochodowej, meblowej i dywanów. Oryginalny proszek Kärchera. Tel. 47-27-32. (1328/R/97)

Usługi transportowe - przewozy osób 8 + 1 (tusz), przewozy towaru do 1 (dławeta). Tel. 090 617-052. (1330/R/97)

Podziękowanie za pomoc i troskliwą opiekę pielęgniarki p. G. Obecnej oraz pozostałym pielęgniarkom środowiskowym składają Regina i Szczepan Augustyniak. (1334/R/97)

Hydraulic - instalatorstwo wodno-kanalizacyjne i c.o. Wojciechowo 12. (54/RJ/97)

PRACA

Pomogę podjąć pracę osobom z samochodem, telefonem. Tel. 47-37-16; 12.00 - 16.00. (1147/R/97)

Przyjmę do pracy w Polsce lub w Niemczech - kobietę samotną, bez żadnego zobowiązania (**opieka nad dzieckiem** 11 lat), od 40 do 50 lat, wykształcenie średnie Jarocin, tel. 47-14-11; dzwonić po południu.

TOWARZYSKIE

Atrakcyjna, zawiedziona, w bardzo trudnej sytuacji życiowej - szuka uczciwego przyjaciela do lat 40. Oferty składać w biurze ogłoszeń. (1307/R/97)

LEKARSKIE

Iwona Udzik, lek. med. położnik-ginekolog, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja

telefoniczna: codziennie w godz. 20.00 - 22.00, tel. 47-24-81.

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKIE - lek. med. ANDRZEJ A. PAJDOWSKI, specjalista ginekolog-położnik;

GINEKOLOGIA - POŁOŻNICTWO (USG ginekologiczne głowicą dopochwową, z pustym pecherzem moczowym). **KRIOTERAPIA NADŻEREK** (zamrażanie).

PRACOWNIA USG - badania: 1) jamy brzusznej, 2) ciąży, 3) ginekologiczne, 4) piersi (sonomammografia), 5) ocena jajeczkowania w niepłodności, 6) tarczycy, 7) jąder, 8) prostaty; dokumentacja zdjęciowa badań USG. Badania USG również w domu pacjenta. **PRZYJĘCIA** codziennie rano od poniedziałku do soboty od 8.15 do 10.00 (bez rejestracji), w poniedziałki, środy, czwartki od 16.30 do 20.00 (po rejestracji telefonicznej lub osobistej). JAROCIN, ul. Parkowa 1/20 (od ul. św. Ducha). Rejestracja - telefon 47-28-35 lub tel. kom. 090/605-125.

OSTEOPOROZA - badania USG densytometryczne - **ocena stanu układu kostnego**. Przyjęcia: I poniedziałek miesiąca 16.00 - 17.00. Przychodnia Rejonowa w Jarocinie. Informacje: dr Pajdowski, telefon 47-28-35.

MAMMOGRAFIA (diagnostyka i leczenie chorób piersi) - **lekarze specjaliści**: radiolog M. Fizek, ginekolog A. Pajdowski; **BIOPSJE CIENIKOIGŁOWE PIERSI** pod kontrolą USG (ocena cytologiczna - Pracownia Hist. Pat. Garbary - Poznań). **PRZYJĘCIA** (bez rejestracji): środy od godz. 15.00 do 17.00; Przychodnia OTL Jarocin, ul. Zacisza. Tel. 47-28-35.

GABINET DERMATOLOGICZNY, lek. med. Anna M. Pajdowska - dermatolog-wenerolog; zabiegi dermatologiczne: elektrokoagulacje, krioterapia (zamrażanie ciekłym azotem). **PRZYJĘCIA** (bez rejestracji) we wtorki i piątki od 16.00 do 19.00. Jarocin, ul. Parkowa 1/20, tel. 47-28-35.

USG SERCA - lek. internista A. Jachniewicz (z oddziału kardiologii Wojewódzkiego Szpitala w Kaliszu); wykonuje badania USG w soboty od godz. 15.00 do 16.00; na terenie nowego szpitala w Pleszewie. Informacje telefoniczne: 090/605-125.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista Alina Budzyńska; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 16.00 do 17.00. Pilne przypadki codziennie: tel. 47-15-13.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. Włodzimierz Budzyński, specjalista ginekolog i położnik, badania okresowe i wstępne; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: poniedziałki i środy od 16.00 do 18.00; tel. 47-15-13.

Lek. med. A. SHARIFI - chirurg, specjalista w rehabilitacji chorób narządu ruchu; przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00 - 17.00, os. Polna, ul. Siewna 2. (3487/R/96)

Wojciech Kiljańczyk - **LEKARZ CHOROBY PSYCHICZNYCH** I NE-

RWIC: wtorki 16.00 - 17.00, Jarocin, ul. Hallera 9 (gabinet 31). (553/R/97)

UCZULENIOWCY: testy, odczuwanie, 270 alergenów, bezboleśnie, komputerowo - aparatem BICOM. Rejestracja i informacja: od 10.00 do 18.00, tel. (0-62) 64-56-22 lub 57-57-50. Przyjęcia w soboty - Jarocin, przychodnia OTL.

CHORUJESZ? Porzuć zmartwienia, jesteśmy dla ciebie. Rewelacyjna aparatura profesora Brügemana - aparat BICOM; leczymy wszystkie trudne schorzenia. Rejestracja i informacja: od 10.00 do 18.00, tel. (0-62) 64-56-22 lub 57-57-50. Przyjęcia w soboty - Jarocin, przychodnia OTL.

Gabinet Ginekologiczny - lek. med. **Małgorzata Gronowska** - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: wtorki 17.00 - 19.00; Jarocin, ul. Woj. Polskiego 49, tel. dom 47-28-63, tel. praca - szpital Ostrów (0-64) 36-24-31 w. 268. (1032/R/97)

GABINET STOMATOLOGICZNY, lek. stom. Ludmiła Biadaskiewicz - Strugała; ul. Kwiatowa 17, poniedziałki, środy od 16.30. Tel. 47-33-45 lub 47-29-45, w godz. przyjęć 47-14-24. (1091/R/97)

MARIA ZIERHOFFER - lekarz specjalista psychiatra przyjmuje: Jarocin, ul. Hallera 9, przychodnia, gabinet 10, poniedziałki 15.00. (1205/R/97)

RADOSŁAW BAHLAJ - **INTERNISTA**: wtorki, czwartki 16.30 - 20.00, J-n. ul. Siedleńska 4. EKG, laseroterapia, wizyty domowe. Tel. 47-12-10, 47-34-51. (1238/R/97)

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. K. MAŁECKI, SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK; przyjęcia: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 37 (błok przy obwodnicy od str. Witaszycy, wtorek i czwartek 16.00 - 18.00. Możliwość rejestr. telef. 47-12-04 (dzień wcześniej, po 20.00).

GABINET NEUROLOGICZNY, lek. med. B. ŁYSIAK-MAŁECKA - **NEUROLOG**;

przyjęcia: środa, piątek 16.00 - 18.00; Jarocin, ul. Wrocławska 38, telef. 47-22-61; pilne przypadki - telef. domowy 47-12-04.

Lek. med. Anatol Zieliński - **CHIRURG**: przyjęcia: wtorki, czwartki 18.00 - 19.00. Jarocin, ul. Słoneczna 8, telef. 47-14-05. (1139/R/97)

GABINET OKULISTYCZNY - **KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU**, dobieranie soczewek kontaktowych; lek. med. Hanna Marczuk - Zielińska, okulista. Przyjęcia: wtorki i czwartki 16.00 - 18.00, piątki 16.00 - 17.00. Jarocin, ul. Słoneczna 8, telef. 47-14-05. (1340/R/97)

GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. Mirosława Sosińska, specjalista ginekolog-położnik; przyjmuje prywatnie we wtorki i czwartki w godz. 16.15 - 17.15 w Poradni "K" (Osrodek Zdrowia, ul. gen. Hallera 9). (1342/R/97)

Lek. med. GRZEGORZ SZYMCHAK - **SPECJALISTA CHIRURG**: gabinet: ul. Niepodległości 6, wtorki 16.30 - 17.30. Wizyty domowe: zgłoszenia tel. 47-36-00. **GASTROSKOPIA** (badanie przełyku, żołądka

i dwunastnicy), czwartki 16.00 - 18.00; ul. Hallera 9, pokój 7; rejestracja do gastrokologii: tel. 47-36-00. (1350/R/97)

GABINET LEKARSKI - lek. med. **ALEKSANDRA FLORCZYK**, lekarz chorób wewnętrznych; schorzenia reumatyczne, leczenie osteoporozy, badania EKG, wizyty domowe. Jarocin, ul. Malinowskiego 2; przyjęcia: wtorki od 16.00 do 19.00, tel. gabinetu 47-31-30, tel. domowy 47-34-42. (205/R/97)

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY - USG

Jarocin, Kasztanowa 5/13 lek. med. **KATARZYNA ZIOŁO** specjalista ginekolog-położnik poniedziałek, środa od 16.00

PRACOWNIA USG

lek. med. **ROMAN ZIOŁO** radiolog wtorek, piątek 18.00 - 19.00 oraz środa 13.00 - 14.00 Wrocławska 38 (1314/R/97)

Dr n. med. JAN WENDLAND SPECJALISTA w CHIRURGII DZIECIĘCEJ

przyjmuje w środy od 16.00 do 18.00 w Zakładzie Opieki Zdrowotnej "CER-MEDIC" 63-700 Krotoszyn ul. Przemysłowa 19 tel. 253-241 w. 280 (1202/R/97)

Do nowo otwartego S.O.S. GABINETU STOMATOLOGICZNEGO

zapraszają lekarze z Poznania Świadczyliśmy pełen zakres usług:

- stomatologia zachowawcza
- protetyka
- chirurgia

- konsult. ortodontyczna

Czynne: pon. - pt. 16.00 - 22.00 sob. 9.00 - 15.00 Jarocin, ul. Kościuski 12a, tel. 47-27-92

Możliwa rejestracja telefoniczna (1298/R/97)

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI specjaliści szpitali poznańskich

Jarocin, ul. Wrocławska 92B (wejście od strony osiedla)

◆ **GINEKOLOG-POŁOŻNIK (USG)** lek. med. Andrzej CHOJNICKI piątek 16⁰⁰ - 18⁰⁰

◆ **DERMATOLOG** lek. med. Alfred HESS wtorek 16⁰⁰ - 17⁰⁰

◆ **NEUROLOG** dr med. Marek PIETRZAK czwartek 16⁰⁰ - 17⁰⁰

◆ **UROLOG** lek. med. Artur KUŁAKOWSKI wtorek 14⁰⁰ - 15⁰⁰

◆ **CHIRURG-ONKOLOG** lek. med. Grzegorz URBANSKI II i IV sobota m-ca 13⁰⁰ - 14⁰⁰

◆ **REUMATOLOG** lek. med. Ireneusz KIZER środa 16⁰⁰ - 17⁰⁰ (1298/R/97)

tel. 57-06-01 **Najniższe ceny!****PRODUKCJA - SPRZEDAŻ - MONTAŻ****ŻALUZJE**
POZIOME I PIONOWE
ROLETY

63-200 JAROCIN

UL. LEŚNA 14

TEL. 47-37-53

**RATY!**

62-800 KALISZ

UL. WYSPIAŃSKIEGO 24

JAROCIŃSKA FABRYKA OBRABIAREK SA
63-200 Jarocin, Kościuszki 16aogłasza**PRZETARG NIEOGRANICZONY**
NA SPRZEDAŻ ŚRODKÓW TRANSPORTU

1. Samochód osobowy FIAT 125 kombi
rok prod. 1975, nr rej. KPG 4692, nr inw. 7/0048
Cena wywoławcza - 675 zł brutto
2. Samochód NYSA T-522
rok prod. 1970, nr. rej. KZJ 0802, nr inw. 7/0034
Cena wywoławcza - 700 zł brutto
3. Samochód ciężarowy wywrotka STAR W-28
rok produkcji 1975, nr rej. KZJ 0839, nr inw. 7/0047
Cena wywoławcza - 2.000 zł brutto
4. Dźwig samochodowy STAR 660/R-061
rok prod. 1979, nr rej. KZJ 0840, nr inw. 7/0065
Cena wywoławcza - 12.000 zł brutto

Przetarg odbędzie się w dniu 17.04.97 o godz. 10-tej, w siedzibie fabryki - Jarocin, Kościuszki 16a.

Pojazdy oglądać można codziennie w godzinach 8.00 - 14.00.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 10 % ceny wywołania - w kasie fabryki, najpóźniej na godzinę przed przetargiem.

Wadium przechodzi na rzecz sprzedawcy jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.

Zakupione pojazdy wydane zostaną nabywcy po zapłaceniu całej wylicytowanej ceny.

Ceny wywoławcze zawierają podatek VAT.

Fabryka nie odpowiada za wady ukryte, kompletność pojazdów i nie udziela gwarancji na zakupione pojazdy.

Przetarg przeprowadzony zostanie w oparciu o Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5.10.1993 (Dz. U. nr 97, poz. 443). Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

HARDBIT

Autoryzowany Dealer

OPTIMUS**KOMPUTERY - OPROGRAMOWANIE****KURSY**
KOMPUTEROWEKOMPLEKSOWA
KOMPUTERYZACJA
PRZEDSIĘBIORSTW**KASY**
FISKALNE60%
odliczenia od cen
6% VATODDZIAŁ
JAROCINul. Śródmiejska 14
tel.: 47-49-00**SANITECH SKLEP**

Jarocin, al. Niepodległości 26 (biurowiec GOPOLU)

tel. (0-62) 47-52-47

WIOSENNA PROMOCJA
NOWOCZESNYCH INSTALACJI C.O.**REWELACYJNE CENY NA:****GRZEJNIKI ALUMINIOWE****MIEDŹ - rury i kształtki**

a ponadto:

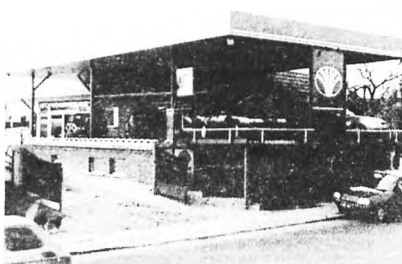
- rury i kształtki PCV - kanalizacja 50 - 200 mm
- rury i kształtki PCV - NIBCO
- kotły gazowe i junkersy
- ogrzewacze przepływowe na prąd
- bogaty wybór ceramiki sanitarnej
- baterie - około 100 wzorów
- EKAPLAST - wystrój łazienek

RATY WBK, LUKAS

Na życzenie towar dowozimy bezpłatnie do domu klienta

ZAPRASZAMYpon. - pt. w godz. 8⁰⁰ - 17⁰⁰, wszystkie soboty 9⁰⁰ - 13⁰⁰**Firma Szymańscy****Henryk Szymański****Autoryzowany Dealer****DAEWOO****SPRZEDAŻ I SERWIS SAMOCHODÓW**

- Polonez Caro, ATU, Truck
- DAEWOO TICO, NEXIA, ESPERO



- Super atrakcyjne systemy ratalne - do 5 lat oprocentowanie 9.9 %
- Montaż instalacji gazowej
- Montaż urządzeń przed kradzieżą, znakowanie pojazdów
- Przy zakupie samochodu na klienta czeka niespodzianka

Serdecznie zapraszamy

62-415 Pyzdry, ul. Mostowa 6, tel. (0-63) 768-462, fax 768-439

SOLARIUM, SALON FRYZJERSKI
SALON KOSMETYKI NATURALNEJ**Izabeli Borkiewicz**

WYROZNIONY TYTUŁEM

SUPER SALON '96**W KONKURSIE**
NA NAJLEPSZY SALON W POLSCE

zaprasza

ul. T. Kościuszki 12/4 (I piętro), (naprzeciwko Urzędu Skarbowego) tel. 47-29-22

ZAPRASZAMY
DO NOWEGO ZAKŁADU FRYZJERSKIEGO

Studio Fryzur

MARIA ORŁOWSKA

EMILIA KASPRZAK

POLECAJĄ

NAJLEPSZE USŁUGI NA KAŻDĄ OKAZJĘ

JAROCIN

Aleja Niepodległości (okolice poczty)

Tel. grzecznościowy: 47-41-16

**NOWA HURTOWNIA
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
PPH „DAKAR”**

WIECZYN 26a, tel./fax (0-62) 41-74-37

PRZEDSTAWICIEL

CERABUD KROTOSZYN, RAW-BRUK RAWICZ, BALEX-METAL,
FABRYKI DACHÓWEK GUMKOWSKI
oraz NIEMIECKICH, CZESKICH I FRANCUSKICH

OFERUJE

• CEGŁY • DACHÓWKI (20 odmian) • STROPY • BLACHY I PŁYTY
DACHOWE • RYNNY PCV • BETONOWE ELEMENTY BUDOWLANE
• OGRODZENIA • KOSTKA
BRUKOWA • TRYLINKA
• GALANTERIA CERAMICZNA
• GAZONY OGRODOWE

ORGANIZUJEMY

transport i załadunek

**GWARANTOWANE
CENY FABRYCZNE**



**PRALNIA EKOLOGICZNA
„PERŁA”
proponuje**

NAJNOWSZĄ TECHNOLOGIĘ
CZYSZCZENIA GERDEROBY

♦ płaszczy ♦ garsonek ♦ kurtek ♦ koszul
♦ spodni ♦ spódniczek ♦ garniturów
♦ krawatów itp.

Oprócz tego czyścimy

♦ pościel ♦ narzuty ♦ koce ♦ zasłony
oraz wszystkie rzeczy wymagające odnowy

Zapewniamy profesjonalną, solidną, szybką obsługę

OTWARCIE 1 KWIETNIA 1997

Zapraszamy w godz. 8.00 - 17.00, w sob. 8.00 - 13.00
Jarocin, ul. Poznańska 6

**KROCZEK
karpia i amura**

Henryk Wdowczyk

63-206 Nosków

ul. Koźmińska 6

(1194/R/97)

WKŁADY KOMINOWE
stalowe - spawane plazmą
elastyczne - aluminiowe rękawy

Atrakcyjne ceny
poleca

KOM-VIT PHU, tel. 403-037

(786/R/97)



**WIELKA PROMOCJA
BROWARU KROTOSZYN**

WYTNIJ KUPON, WEŹ ZŁOTÓWKĘ
IDŹ DO SKŁEPU SPOŻYWCZEGO

- | | |
|--|--|
| 1. „U Wali” - ul. Wrocławska | 7. Andrzej Szymanski - ul. Wojska Polskiego |
| 2. Grażyna Liberek - ul. Słoneczna 7 | (koło koszar) |
| 3. Mirosława Pieprzicka - ul. Warciana 41 | 8. Krzysztof Żurek - ul. Wrocławska 86 |
| 4. Tadeusz Andrzejczak - ul. Poniatońskiego 4 | 9. Sklep „Max” - ul. Paderewskiego 15 |
| 5. Barbara Sójka - al. Niepodległości 5 | 10. Sklep „Rolnik” - ul. Poznańska |
| 6. Włodzimierz Misiak - os. Konsyliacji 3 Maja 13a | 11. Sklep „TUTTI” Leszek Krerowicz - ul. Polna |

Sklepy spożywcze Gminnej Spółdzielni Jarocin

**A SPOTKA CIĘ
NIESPODZIANKA!!!!!!**



**KUPON PROMOCYJNY NR 6
WAŻNY DO 12 KWIETNIA**



Uwaga?
Tylko z nami i tylko u nas?
Szeroki zakres

PRAC CHAŁUPNICZYCH
z powierzzonego materiału

**Szukasz pracy?
Nie możesz jej znaleźć?**

Aktualne oferty pracy dla każdego,
(z terenu całej Polski)
kto chce pracować chałupniczo.
Zleceniodawca zapewnia zaopatrzenie
i odbiór gotowego materiału.
Dodatkowo otrzymasz od naszej firmy
ofertę pracy z powierzzonego materiału.
Zarobek od 1.000 do 8.000
złotych na miesiąc.
Materiał po otrzymaniu znaczka a 5,50
złotych.

„LEO-TECHPOL”

Skrytka pocztowa 1J, 73-234 Łasko

**Gminna Spółdzielnia
„Samopomoc Chłopska”
w Jarocinie**

SKŁEP NASIENNY

ul. Poznańska 2

poleca

w cenach konkurencyjnych:

- nasiona ogrodnicze
- nasiona traw
- cebule kwiatowe
- krzewy ozdobne
- ziemię ogrodniczą
- doniczki i korytka
- nawozy i odżywki do kwiatów
- drobny sprzęt ogrodniczy
- środki ochrony roślin

Zapraszamy
od poniedziałku do piątku
od godz. 8.00 do godz. 16.00

CENTRUM DAEWOO

AUTO-SERVICE

P.P. „POLMOZBYT”

ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY W GOSTYNIU

ul. Wrocławska 140a, tel. 720-035, 720-042, fax 720-072

DEALER POLSKICH SAMOCHODÓW

POLECA AKTUALNIE W SPRZEDAŻY SAMOCHODY

**POLONEZ CARO
POLONEZ ATU**

Promocyjne warunki:
AC, OC, NW

TICO Gwarancja
2 lata
NEXIA, ESPERO

Gwarancja - 3 lata
lub 100 tys. km

**POLONEZ TRUCK I CARGO
ZUK, LUBLIN
CITROEN C-15**

Promocyjny pakiet
ubezpieczeniowy

Uwaga! GŁODÓWKA ZDROWOTNA tygodniowa, pod kontrolą doświadczonego lekarza

Nadwaga, nadciśnienie, bóle głowy, stawów
zatrucia, uczulenia, nerwice i cały szereg dolegliwości
Zapisy po konsultacji (bezpłatnej) u lekarza

Spotkania w JOK-u, codziennie o 18.00 - od 13.04.97

Podczas głodówki: psychoterapia, relaks, wizualizacja. Sprawdź siebie i pomóż sam sobie

☎ 47-35-82 w. 59

(1187/R/97)



„JAROMA” Spółka Akcyjna

PRODUCENT - GENERALNY DOSTAWCA MASZYN I URZĄDZEŃ
DO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
63-200 Jarocin, al. Niepodległości 34
tel. 47-31-61, fax 47-34-54, tlx 0465191

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIŻEJ WYMIENIONYCH POJAZDÓW

	Rok produkcji	Nr rejestracyjny	Cena wywoławcza netto
POLONEZ	1986	KPN 5183	2 000 zł
POLONEZ	1986	KPN 5184	2 000 zł
POLONEZ	1988	KPN 5182	3 800 zł
POLONEZ	1988	KPN 5153	4 800 zł
NYSA	1986	KZJ 0954	2 200 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 15.04.1997 r. o godz. 11⁰⁰ w siedzibie spółki

Ww. pojazdy można oglądać w dniu 14.04.1997 r. w godz. 8⁰⁰ - 14⁰⁰

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy zakładu wadium w wysokości 10 %
ceny wywoławczej wybranego samochodu, najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem
przetargu.

Wpłacone wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji
nie zaoferuje co najmniej ceny wywoławczej. Wygrywającemu licytację wpłacone wadium
zalicza się na poczet ceny, a pozostałym uczestnikom, których oferty nie zostaną przyjęte,
wpłacone wadium zostanie zwrócone bezpośrednio po zakończeniu licytacji.

Sprzedający nie odpowiada za brakujące części, podzespoły i wady ukryte.
Zastrzegamy sobie prawo do unieważnienia części lub całości przetargu bez podania
przyczyn.

Bliższych informacji udziela Dział Techniczny „JAROMY” S.A., tel. 47-31-61 wew. 336, 337



"ALKOR" sp. z o.o.

63-200 Jarocin, ul. Zacisza 2, tel./fax (0-62) 47-36-34

PROPONUJEMY

- sprzęt komputerowy w konkurencyjnych cenach (za gotówkę i na raty)
- maszyny wysokociśnieniowe firm: KEW i KARCHER
- artykuły zapewniające czystość i higienę w placówkach służby zdrowia, biurach, toaletach:
 - dozowniki do mydła i środków dezynfekcyjnych
 - pojemniki do ręczników papierowych i papieru toaletowego
 - odświeżacze powietrza
 - mydło w płynie, ręczniki papierowe, papier toaletowy

OPEL

Wega Auto

Autoryzowany Dealer
GENERAL MOTORS POLAND
ul. Poznańska 24
w Kaliszu

ma zaszczyt zaprosić na

„OTWARTE DRZWI” KALISZ

w piątek 11 kwietnia br. w godzinach 10⁰⁰ - 18⁰⁰

w sobotę 12 kwietnia br. w godzinach 10⁰⁰ - 14⁰⁰

w niedzielę 13 kwietnia br. w godzinach 10⁰⁰ - 14⁰⁰



CENTRUM TECHNIKI GRZEWCZEJ
MIGRO

63-200 Jarocin, ul. Moniuszki 14, tel. (0-62) 47-33-40

WIOSENNA PROMOCJA

Rury PE KITEC
Cu - miedz HUTMEN
NIBCO

KSZTAŁTKI

Grzejniki - konwektory stalowe KORADO
Grzejniki - aluminiowe

Kotły gazowe - TERMET ŚWIEBODZICE
TORUS
RADSON

Do 10 % RABATU

WIOSENNA PROMOCJA

CENTRUM TECHNIKI GRZEWCZEJ MIGRO

ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY „ŚWIATOWIT”

SKLEPY

JAROCIN, ul. Poznańska 2 (wejście od strony Banku Spółdzielczego)

JAROCIN, ul. gen. Hallera 7 (przy ośrodku zdrowia)

Oferujemy w szerokim asortymencie:

- sprzęt AGD, RTV
- rowery
- części zamienne

- ✓ Naprawa sprzętu AGD
- ✓ Przewijanie silników elektrycznych

ZAPEWNIAMY

• SERWIS • BEZPŁATNY TRANSPORT

SYSTEM SPRZEDAŻY RATALNEJ



OGUMIENIE

różnych typów
i rozmiarów do:

- samochodów osobowych, ciężarowych i dostawczych
- ciągników i maszyn rolniczych

OFERUJE

SKŁAD OGUMIENIA

Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17, tel. 47-24-54





OKNA DRZWI FASADY

PCV • ALUMINIUM

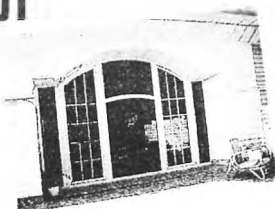
NASZ PRZEDSTAWICIEL:

P.U.P.H. JAKON s. c.

ul. Dąbrowskiego 6, 63-200 Jarocin
tel./fax (0-62) 47-39-37



Złoty Medal
BUDMA '95



- ✓ PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
- ✓ RUSZT STALOWY I AKCESORIA
- ✓ MASY SZPACHLOWE

HURT-DETAL 63-200 JAROCIN, ul. WĘGŁOWA 28, tel. (0-62) 47-30-58

P.H.U. „BAJKA”

informuje:

Tego jeszcze nie było!
NOWA ODZIEŻ ZACHODNIA NA WAGĘ!

Zapraszamy codziennie od 1 kwietnia 1997 r.
do nowo otwartego sklepu w Jarocinie
ul. Śródmiejska 27 (przy szkole jęz. obcych)
w godz. 10.00 - 18.00, w soboty 10.00 - 14.00

Co tydzień nowa dostawa! Do wyboru również odzież krajowa

(1235/R/97)

BUILD INC.
Housing Components • Home Accessories

BUILD INC. Spółka z o.o.
w Mieszkowie

zatrudni:

- INŻYNIERA BUDOWLANEGO z uprawnieniami
- TECHNIKA BUDOWLANEGO z uprawnieniami
- EKONOMISTÓW DO PROWADZENIA DZIAŁALNOŚCI HURTOWEJ
- ELEKTROMECHANIKÓW
- ZBROJARZY
- SPAWACZY
- MECHANIKÓW
- BETONIARZY
- INSTRUKTORA BHP
- PORTIERÓW (rencistów)

ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ
PRACY DLA RENCISTÓW
W NIEPEŁNYM WYMIARZE
GODZIN

Zainteresowanych prosimy o przybycie na rozmowy kwalifikacyjne do siedziby firmy w dniu 10.04.1997 r. od godz. 10.00 do 15.00.

Konieczne wymagane przedstawienie podstawowych dokumentów osobowych łącznie z zaświadczeniami o kwalifikacjach zawodowych.

63-242 Mieszków, ul. Dworcowa 82, tel. (0-62) 47-15-94

BAR „JOKER”

czynny 24 h

zaprasza

Organizujemy:

- przyjęcia okolicznościowe
- komunie
- stypy

Zapewniamy miłą obsługę

Nowo otwarta

STOLARNIA „MIESZKO”

oferuje

**meble kuchenne
pokojowe i biurowe
oraz usługi**

Czynne od 10.00 do 18.00
Mieszków, ul. Dworcowa 30
(1258/R/97)

WIT

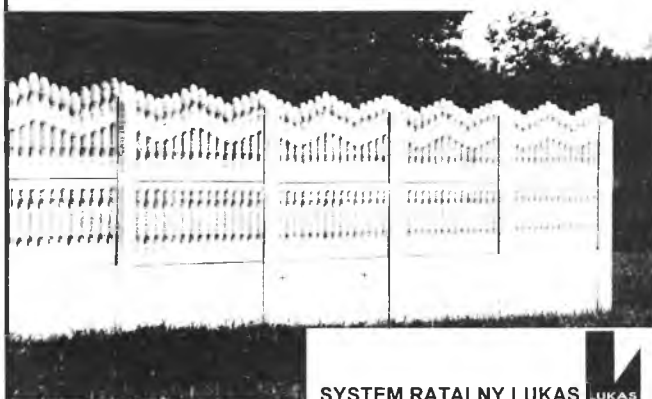
ZAKŁAD PRODUKCJI BETONÓW
31 lat tradycji



BUD

WIESŁAW WICIJOWSKI

tel. (0-667) 511-21 w. 17, Chocicza, tel. komórkowy 090/605-155
KOMORZE 2A, 63-040 NOWE MIASTO n/Wartę



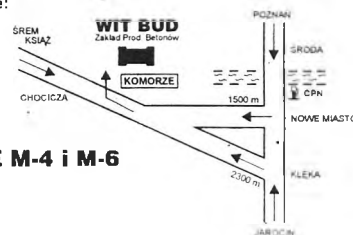
SYSTEM RATALNY LUKAS



Polecamy w szerokim asortymencie:

- OGRODZENIA BETONOWE ażurowe i pełne
- KOSTKĘ BRUKOWĄ
- BŁOCZKI BETONOWE M-4 i M-6
- BRAMY PARKANOWE

Możliwość montażu u klienta
Zapraszamy!



ZENEX

63-200 JAROCIN

ul. Wiosenna 29

tel./fax (0-62) 47-32-17

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe
Zenon Krawczyk

oferuje w cenach producenta:

- osprzęt elektroinstalacyjny
- kable, przewody, złącza kablowe
- oprawy oświetleniowe biurowe, przemysłowe, uliczne
- źródła światła
- rurki elektroinstalacyjne, kanały kablowe
- osprzęt instalacji odgromowych
- szafy sterownicze, rozdzielnie n/n - wykonywane wg zamówienia
- osprzęt linii napowietrznych - linki AL, AFL, kable ASXSn

Dystrybutor firmy Legrand, Luka System

ZAPRASZA CODZIENNIE

od 8.00 do 22.00, soboty od 8.00 do 16.00

LISTA PRZEBÓJÓW JA-RADIA

(notowanie 58, 15 marca 1997)

ACHTUNG BABY!

Liczbę z lewej strony oznaczają kolejno: miejsce w poprzednim tygodniu, najwyższą w poprzednich notowaniach pozycję na liście i ilość tygodni na liście.

J-RLP jest przedstawiana, w pełnym wydaniu liczącym 50 pozycji, w każdą sobotę między 16.00 a 19.00 na 96,80 MHz i 71,09 MHz.

Jezeli chcecie do nas napisać (wasze opinie, głosy i inne sprawy), to na adres: JA-RADIO ul. Kościuski 8b, 63-200 Jarocin. Jezeli jest wam wygodniej kontaktować się z nami przez telefon, to dzwońcie do nas między 10.00 a 15.00 na nr (0-62)47-15-31, 47-37-60.

Przedzaj czy później to ci się opłaci: co tydzień trafiają się niespodzianki!

1.	3	3	14	24 zachody słońca	FIREBIRDS (Izabelin/Polygram)
2.	2	1	8	Sid i Nancy	ROBERT GAWLIŃSKI (Starling)
3.	2	1	8	Ruchome piaski	VARIUS MANX (Mercury)
4.	4	4	6	Don't speak	NO DOUBT (Interscope)
5.	15	15	5	Straciłam swój rozsądek	KASIA KOWALSKA (Mercury)
6.	7	7	8	Place your hands uncomfortable	REEF (Sony S2)
7.	5	3	10	Discotheque	U2 (Island)
8.	10	10	7	Come on baby	MOBY (Mute Records)
9.	9	3	12	Tak mi ciebie brak	KASIA KOWALSKA (Mercury)
10.	8	1	14	Piękna i rycerz	ANITA LIPNICKA (Pomaton EMI)
11.	12	12	7	Bo jeśli tak ma być	RENATA PRZEMYSK (Columbia)
12.	11	3	13	No woman, no cry	FUGEES (Ruff House/Columbia)
13.	17	17	8	Mam wszystko, jestem niczym	ROBERT KASPRZYCKI (Pomaton EMI)
14.	14	7	11	Into the mystic	JOE COCKER (Capitol)
15.	13	13	7	To the sea	BEEF + STINA NORDENSTAM (Mercury)
16.	16	16	5	Alone	YELLO GEES (Polydor)
17.	18	1	22	Un-break my heart	TONI BRAXTON (LaFace/Arista/BMG)
18.	6	5	8	Sahara	MAANAN (Pomaton EMI)
19.	23	23	5	Blue velvet	MYSLOVITZ (Columbia)
20.	20	20	5	Na językach	KAYAH (Zic Zac)
21.	24	24	4	Hey, blondyna	JACEK SKUBIKOWSKI (Starling)
22.	21	21	6	Walk on by	GABRIELLE (Go beat)
23.	28	28	2	Falling in love (is hard on knees)	AEROSMITH (Columbia)
24.	19	19	6	Josey	DEEP BLUE SOMETHING (MCA/Interscope)
25.	26	26	4	On tu jest, on żyje	ARMIA (Ars Mundi)

NOWOŚCI na liście!

Zaczni śnić - VIS MAIOR (Izabelin/Polygram) [43]. You win, i lose - SUPERTRAMP (EMI) [46]. The Holy River - A.F.K.A. PRINCE (NPG Records) [47]. Candy girl - BABYBIRD (Echo) [48].

Piosenka Dnia
w JA-Radiu

(Power Play)

w tym tygodniu (4 - 10.04.1997)

piątek 4 IV> Secret garden

- BRUCE SPRINGSTEEN (Columbia)

sobota 5 IV> #1 Crush

- GARBAGE (EMI)

niedziela 6 IV> Lazurowe wybrzeże

- PIOTR BAKAL (Warner Music)

poniedziałek 7 IV> Małe szczęście

- JANSON (Zic Zac)

wtorek 8 IV> River deep, mountain high

- CELINE DION (Columbia)

środa 9 IV> You will rise

- SWEETBACK z udziałem AMEL LAR-

RIEUX (Epic)

czwartek 10 IV Birmingham

- AMANDA MARSHALL (Epic)

Przeczytajcie
Posłuchajcie

Taśma

zobota, 5 IV godz. 14.10)

W "Kalendarium Gwiazd" tym razem Joanna Ścigacz zaprezentuje Państwa Aleca Baldwina i Marlona Brando. Razem wybierzemy się do kina na filmowe nowości kwietnia. Muzycznie - ścieżka dźwiękowa z filmu "Romeo & Juliet".

Niedzielnny poranek z JA-Radiem

(niedziela, 6 IV, od 7.00 - 12.00)

Czy budziłeś się kiedyś w niedzielę o 7.00 rano? Nie przychodziło to zbyt łatwo, ale jest to dużo prościej z JA-Radiem. Niedzielnny program poranny jest bardzo wyjątkowy i zupełnie inny. Gramy tylko te utwory, które można nucić przez cały dzień, a także nadchodzący tydzień. Siostra Danuta wstaje razem ze słońcem aby zaprosić Państwa na porcję niedzielnych

Zatańcz
w kuchniw sobotę po godz. 12⁰⁰

GULASZ PO ANGIELSKU

1 kg dorsza
5 dkg słoniny
10 dkg cebuli
350 ml śmietanki
1 łyżka masła
szczypta pieprzu lub słodkiej papryki, sól

DODATEK

Bagietka

ZUPA KUKURYDZIANO CZOSNKOWA

1 puszką kukurydzy konserwowej
15 dkg ziemniaków
10 dkg marchewki oraz pietruszki
10 dkg kiebasy śląskiej
5 ząbków czosnku
1,5 litra wywaru lub bulionu
100 ml kwaśnej śmietany
1 łyżka maki
1 łyżka masła
sól, pieprz

PLATA ZE SKLEPU
"SCHODY DO NIEBA"



ABBA "THE MUSIC STILL GOES ON"
(Spectrum Music) - Cena - 25,00 zł

czwartej. Wielbiciele przepowiedni znajdują dla siebie horoskop, a ci którzy lubią się bawić mogą wziąć udział w mini konkursie niedzielnym. Są to tzw. "językowe zagadki". Oprócz tego każdej niedzieli wyruszamy w muzyczną podróż po świecie. Zaprasza Waldek Przybylski.

Z małego podwórka i z wielkiego świata
(niedziela 6 IV, godz. 16.10)

Przedaj najważniejszych wiadomości lokalnych, krajowych i zagranicznych. Raporty i wywiady, sondy - czyli państwa opinie na różne tematy. W czasie programu mogą państwo podzielić się z nami swoimi opiniami dzwoniąc pod numer telefonu 47-17-47. Zaprasza Agnieszka Matusiak.

Pod prąd

(niedziela, 6 IV, godz. 17.10)

W kolejnej audycji Joanny Ścigacz i Edwarda Roszky Rozwiązanie konkursu - "Wybieramy samochód roku". Rozlosowane zostaną nagrody. Oprócz tego, jak zwykle, mnóstwo atrakcji dla wielbiceli czterech kółek i nie tylko.

Co powiedzą ludzie?

(poniedziałek, 7 IV, godz. 17.10)

Tym razem poruszamy temat, który dotyczy dzieci i ich rodziców. Będziemy mówić o wychowaniu seksualnym w szkołach. Czy taki przedmiot powinien być w naszych szkołach? Jak powinny wyglądać lekcje i kto miałby uczyć dzieci i młodzież? Gościem będzie psycholog Marek Krzyżosiński. Zapraszają Beata Frąckowiak i Przemysław Szyduk. W trakcie audycji będzie można dzwonić - tel. 47-17-47.

(poniedziałek, 7 IV, godz. 18.00)

Mijają właśnie trzy lata od śmierci Kurta Cobaina. Nirvana, a jej lider w szczególności nie popadł jednak w zapomnienie jakby na przekór europejskiemu rozumieniu tego sanskryckiego słowa. Wspominać Cobaina będziemy podczas słuchania żywej, dosłownie i w przenośni, muzyki przedwcześnie zgasłego artysty.



CODZIENIE

Serwis informacyjny i pogoda

od 7.00 do 17.00 codziennie co godzinę;
od 7.00 do 16.00 w sobotę

Piosenka dnia

7.05, 8.05, 9.05, 10.05, 12.05, 14.05, 16.05 (w sobotę również o godz. 15.05)

Z drogi - informacje dla kierowców

8.55, 10.55, 12.55, 14.55, 16.55

PIĄTEK (4.IV)

PONIEDZIAŁEK - CZWARTEK (7 - 10.IV)

07.10 Kalendarium
07.30 "Wylączamy" (komunikat o wylączeniach prądu)
07.45 Przegląd prasy
08.10 Gość Dnia
08.45 Przegląd prasy
09.15 Kursy walut
09.30 "Prawnik radzi"
09.45 Przegląd prasy
10.10 Temat Dnia czyli "Co o tym sądzić?"
11.10 Konkurs
13.15 "Impreza" - informacje o wydarzeniach kulturalnych
14.30 "Ryzyk - fizyk" (kursy akcji i walut)
15.30 "Jeśli mamy, to zagramy"
16.10 "Muzyka z naszego sklepu"
16.30 "Prawnik radzi"
16.55 "Wylączamy" (komunikat o wylączeniach prądu)
17.00 - 19.00 Audycje autorskie

PIĄTEK 4.IV

12.30 Policja radzi, ostrzega, przypomina. 17.05 Radio MACHINA - muzyka według "Machiny", wywiady, niezwykle teksty; 18.00 Muzyczna eksplozja - wszystko o muzyce polskiej - audycja Piotra Owczarka

SOROTA 5.IV

12.10 Zatańcz w kuchni, gotuj razem z nami - audycja Artura Śmigielskiego; 13.10 "Być kobietą" - magazyn poradniczy Agnieszki Piłarczyk 14.10 "Taśma" z filmami i muzyką filmową - audycja Joanny Ścigacz; 15.05 Mikser - magazyn w zasadzie muzyczny Hieronima Ścigacza; 16.10 LISTA PRZEBÓJÓW JA-RADIA (59) - prowadzona przez Adama Martuzańskiego i Hieronima Ścigacza

NIEDZIELA 6.IV

7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30 Płyta na niedzielę; 7.40 Aerobik na dobry początek; 8.40 Horoskop na tydzień (I); 9.15 Aerobik przed śniadaniem; 9.40 Horoskop na tydzień (II); 10.10 Śniadanie z... (niedzielną gość JA-Radia); 10.40 Minikonkurs niedzielny; 11.40 Muzyczne podróże; 12.10, Raz, dwa, trzy, teraz my - audycja dla młodszych nastolatków; 13.10 Koncert życzeń; 15.10 "Więcej czadu" - audycja dla młodzieży; 15.45 CHIP - magazyn dla komputeromaniaków; 16.10 Z małego podwórka i z wielkiego świata - podsumowanie tygodnia - zaprasza Agnieszka Matusiak; 17.10 Pod prąd - magazyn Joanny Ścigacz i Edwarda Roszky z motorami, samochodami i muzyką; 18.00 Sportowe JA - Sławek Włoszczyk i Anita Skup o wydarzeniach sportowych

PONIEDZIAŁEK 7.IV

12.30 Giełda pracy; 17.05 Co powiedzą ludzie - audycja Beaty Frąckowiak i Przemysława Szydka; 18.00 Na żywo: (audycja Hieronima Ścigacza)

WTOREK 8.IV

12.30 Giełda pracy; 17.05 Znacze? To posłuchajcie! - audycja Sławka Mikołajczaka

ŚRODA 9.IV

12.30 Giełda pracy; 17.05 Pod wielkim dachem nioba - audycja Oktawiana Spółka OFM; 18.00 JAZZ CLUB - audycja Roberta Prądku

CZWARTEK 10.IV

12.30 Giełda pracy; 13.30 Co jest grane, czyli wszystko o filmie; 17.00 Klimaty i nastroje tworzy Marek Szymoniak; 18.00 Wieczór rockowy Pawła Michaliszyna



FILM

Skandaliczne pytania

"Skandalista Larry Flynt" nie zdobył żadnego Oscara. Miłos Forman nie dolożył trzeciej statuetki do swej kolekcji. Mimo to, warto ten film obejrzeć. Jeszcze długo będzie się o nim dyskutować. I to nie tylko ze względu na kontrowersyjny plakat, ale także z powodu pytań, które ten film po sobie pozostawia.

Przed rozpoczęciem zdjęć, wielu prorokowało mu wielką klępkę. Obawiano się, że historia życia Larry'ego Flynta (skandalizującego wydawcę pornograficznego pisma "Hustler") zamieni się w film półpornograficzny. Dodatkowo w jednej z głównych ról obsadzono Courtney Love, wdowę po Kurcie Cobainie - liderze zespołu Nirvana - o której narkotycznych skłonnościach było bardzo głośno. Nie wiadomo było, czy nie przeszkodzi to w realizacji filmu. Na reżysera zaś wybrano Milosa Formana, artystę cenionego, ale uznawanego za bardzo trudnego. Forman nie miał zresztą najlepszej prasy w USA. Od siedmiu lat nie nakręcił żadnego filmu, a jego ostatnia produkcja "Valmont" została przyjęta nad wyraz chłodno.

Jest to bardzo amerykańska opowieść. Kolejne spełnienie "mitu pacybuta". Autentyczna historia Larrego Flynta (Woody Harrelson), biednego zula z Cincinnati, który zbija majątek na wydawaniu pisma pornograficznego, które strasznie bulwersuje kon-

serwatywne elity. I nie dziwnego. Larry to człowiek zupełnie pozbawiony moralności. Uwielbia wywoływać skandale. W jednym z numerów "Hustlera" zamieszcza parodię reklamy, w której sugeruje, że pastor Jerry Falwell kochał się ze swą matką w toalecie. Za to pozwany zostaje do sądu i oskarżony o oszczerstwo. Sprawa trafia do Sądu Najwyższego. Larry wygrywa proces, powołując się na pierwszą poprawkę do konstytucji, gwarantującą wolność wypowiedzi.

I tu dochodzimy do sedna sprawy. O czym jest ten film? Część widzów może go odebrać jako najwykleszą opowieść o człowieku pozbawionym skrupułów, dla którego liczą się tylko seks i pieniądze. Ale będzie to bardzo płytka interpretacja. Forman nie należałoby do najlepszych reżyserów, gdyby nie wykorzystał tej historyjki do pokazania głębszych treści. Film jest bardzo przewrotny. Głównym bohaterem nie jest wcale Larry Flynt. Jest nim WOLNOŚĆ. Paradozem jest, że o nią - wartość w demokracji najważniejszą - walczy osoba, dla której nie ma żadnych wartości. I tu pojawiają się pytania, które są starsze niż film. Tak stare jak demokracja. Czym jest wolność? Czy są granice wolności? Czy Larry Flynt, który dla pieniędzy nie cofnie się przed niczym, może być autentycznym strażnikiem wolności? Czy bogaty człowiek jest bardziej wolny od biednego? Pytań jest dużo. Pewnie każdy znajdzie też wiele wadliwych. I będzie musiał sobie na nie odpowiedzieć. I to jest największa zaleta tego filmu.

PRZEMYSŁAW SZESZUŁA

"Skandalista Larry Flynt", USA 1996. Reż. Miłos Forman, wyst. Woody Harrelson, Courtney Love

PŁYTA

Rumieniec

Gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta. Tam - znaczy na Wyspach Brytyjskich. Ci dwaj to oczywiście Oasis i Blur. Trzeci - korzystający - nazywa się Reef. Wykorzystuje nie tylko muzyczną wojnę...



Reef to wcale nie debiutanci. W rodzinnej Anglii już dwa lata temu zagościli z sukcesem w rozgłoszeniach radiowych. Debiutancki album "Replenish" znalazł się na liście Top 10 w czerwcu ubiegłego roku. Później Reef zwiędzali świat, koncertując w Europie, Stanach Zjednoczonych, Japonii i Australii. Poprzedzili londyń-

ski występ Rolling Stones, a także "rozkręcali" publiczność podczas trasy koncertowej Soundgarden. Podróżując stworzyli materiał na drugą płytę, którą nazwali "Glow".

"Glow" znaczy tyle co żarzenie, namiętność, rumieniec. Tytuł mówi bardzo wiele o zawartości albumu. Najlepszym przykładem może być otwierająca płytę piosenka "Place Your Hands" (umieszczona też na singlu promocyjnym) - zagrana bardzo dynamicznie, zachcająca chwilami o soul. Ale ten rockowy zar przelewa się niemal przez wszystkie utwory. Na chwilę tylko gaszony jest balladą "Consideration".

Reef nie są pionierami na obszarach muzycznych, po których wędrują na "Glow". Słychać wyraźne inspiracje, zapożyczenia, od Rolling Stones, Led Zeppelin, Black Crowes czy nawet Red Hot Chili Peppers. Przykłady dobre do naśladowania, szczególnie jeśli robi się to tak spontanicznie, jak Reef.

REEF "Glow"; Sony Music Polska: *Place Your Hands; I Would Have Left You; Summer In Bloom; Lately Stomping; Consideration; Come Back Bihiter; Higher Vibration; I'm Not Scared; Robott Riff; You're Old; Lullaby*

TEATR

"Balladyna" z efektami

W tym sezonie aż trzy wielkopolskie teatry wystawiają "Balladynę" Juliusza Słowackiego. Kaliska realizacja tej sztuki na pewno należy do udanych przedsięwzięć.

Reżyser Stanisław Banaś od sześciu lat pracował nad tym, by wystawić "Balladynę". Powodzenie przedstawienia było możliwe dzięki wielu zabiegom reżyserskim, pracy choreografa, muzyka, scenografa, a przede wszystkim dzięki dobrej grze całego zespołu aktorskiego.

Kaliska "Balladyna" jest opowieścią o potrzebie ładu moralnego i głodzie sprawiedliwości. Za naruszenie tego porządku trzeba zapłacić wysoką cenę. Sztuka ukazuje też nieuchronne skutki przekroczenia granicy - w przypadku, gdy los jednego człowieka znajduje się w rękach drugiego.

Duże znaczenie w kaliskim przedstawieniu miała scenografia Lewana Matindze, która zachwycała pomysłością i ekspresją. Ciekawym zabiegiem okazało się zestawienie kontrastowych kolorów: bieli i czerni, symbolizujących dobro i zło. W całym spektaklu ważne zadanie spełniała scenografia i światło. Półmrok oraz nagłe ściemnienia i rozjaśnienia poszczególnych punktów sceny umożliwiały pojawianie się i znikanie postaci fantastycznych. Światło potęgowało baśniowy nastrój widowiska. Efektownie zostało ukazane przeistoczenie Grabca w wierzbę. Przemiana bohatera

dokonyuje się na oczach widza, człowiek-drewno, rejestrował dziejące się wokół niego wydarzenia. Pomysły choreograficzne Agnieszki Łaski inspirowała muzyka Adama Nowaka. Goplana (Monika Szalaty), jako postać fantastyczna, ubrana była w zwiewne, jasne szaty, miała białe stopy. Strój oraz sposób poruszania się bohaterki uświadamiały, publiczności, że jest nimfą. Silny efekt teatralny stanowiły grzmoty, wydobywające się spod ziemi. Sam finał tragedii wykuszony został głośnym uderzeniem pioruna, ściemnianiem i rozjaśnianiem światła.

Obok scenografii i efektów specjalnych wielkim atutem przedstawienia była doskonała obsada aktorska. Izabella Szela stworzyła bogatą, zróżnicowaną wewnętrzną postać. Balladyna w wykonaniu kaliskiej aktorki - nie była osobieniem zła, ale postacią, którą dręczył ciągły wewnętrzny niepokój. Dobrą Aliną okazała się Agnieszka Dziecielska, wspaniale zbolala matkę zagrała Krystyna Horodyńska.

IWONA NOWICKA

Juliusz Słowacki "Balladyna", reż. Stanisław Banaś; Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu

Premiera w Polskim

- "Piotr Kruszyński to nadzieja teatru polskiego i Teatru Polskiego" - powiedział o reżyserze premierowego przedstawienia dyrektor Zbigniew Jaskiewicz.

W poznańskim Teatrze Polskim kolejna premiera, tym razem sztuki niemieckiego dramaturga Tankreda Dorsta: "Fernando Krapp" napisał do mnie ten list". Reżyser spektaklu - Piotr Kruszyński zainteresował się sztuką nie tylko ze względu na wartką i sensacyjną akcję, ale także dlatego, że jest to "studium o prawdzie". Prawda ta okazuje się dla każdego z bohaterów inna, każdy przedstawia inną wersję zdarzeń. Premiera - 6 kwietnia, o godz. 20.00. (rap)

NOWOŚCI FILMOWE

KINO "ECHO"
Jaroci, ul. Gołębia 1

"Michael Collins"
8 i 9 kwietnia - godz. 19.00

Cena biletu 6 zł

"Noce graffiti"
10 kwietnia - godz. 17.00, 19.00
11 kwietnia - godz. 19.30

Cena biletu 6 zł

"Dzień niepodległości"
11 i 12 kwietnia - godz. 17.00

13 kwietnia - godz. 15.00

Cena biletu 3 zł

WYPOŻYCZALNIA
KASET VIDEO

(Kino "Echo")

A866 "Twister" - katastroficzny
A241 "Niewidzialne komando" - sens.

A113 "Krwawy sport III" - sens.

A941 "Gotti" - sens.

A616 "Draka w Bronxie" - sens.

A826 "Ekstradycja 2" cz. IV - sens.

Muzyka z filmu

„Jerry Maguire”

Epic - Sony Music Polska

O filmie dużo się mówiło, a będzie się mówić zapewne jeszcze więcej. Oscar jest Oscarem, nawet jeśli jest przyznany "tylko" za drugoplanową rolę (Cuba Gooding, Jr.).

Muzyka z "Jerry Maguire'a" nie otrzymała nagrody. Ale czy można dziś oceniać perełki sprzed dwudziestu, a nawet trzydziestu lat? Na soundtracku znalazły się bowiem fragmenty koncertu The Who "The Magic Bus", piosenki Elvisa Presleya "Pocketful Of Rainbows", Neila Younga "World On A String". Płyta zawiera też całkiem niedawno powstałe utwory Boba Dylana, Nancy Wilson, His Name Is Alive, Bruce'a Springstina, Paula McCartney'a - o przepraszam sir Paula McCartney'a. Duże skupisko wielkich nazwisk i oczywiście doskonałej muzyki.

ROBERT KAŻMIERCZAK



HOROSKOP

BARAN (21 III - 19 IV)

Teraz znajdziesz się w okresie wzmożonej aktywności intelektualnej. Spróbuj więc zapisać się na jakieś kursy zawodowe lub zacznij szlifować obcy język. Twoje układy towarzyskie albo osobiste wymagają pewnej korekty. Spotkanie, na które udasz się, może zaowocować wejściem w nowe środowisko. Pomyślny dzień - wtorek.

BYK (20 IV - 20 V)

Upomnij się wreszcie o należne Ci dobra materialne. Nadszedł czas, kiedy możesz uzyskać więcej niż przewidywałeś. Wyrzuć z siebie gniew i bunt. Te uczucia źle na Ciebie działają, nie szkodzą natomiast osobie, która Cię skrzywdziła. Do czwartku postaraj się uzupełnić zaległości w pracy. Niedługo rozpoczyna się ciężka kontrola. Pomyślny dzień - piątek.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Nie denerwuj się, od poniedziałku Twoja sytuacja znacznie się polepszy. Nie ma więc sensu, abyś jeszcze zaostrzał nieporozumienia. Zobaczysz, że po kilku dniach oboje nabierzecie dystansu do sprawy. W gruncie rzeczy to przecież drobiazgi. Ale uwaga! W środę możesz spotkać się z osobą, która niezbyt dobrze Ci żyje! Pomyślny dzień - poniedziałek.

RAK (21 VI - 22 VII)

Nie dopuszczaj, aby się Tobą bez przerwy wyręczano. Zwłaszcza przy załatwianiu kłopotliwych bądź nieprzyjemnych spraw. Owe zakusy staną się szczególnie uprzejme około wtorku. Nie daj się wykorzystywać, a rodzina wreszcie zacznie się z Tobą liczyć. Jeśli bliska osoba wywoła awanturę, musisz się jej przeciwstawić. Pomyślny dzień - środa.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Bliskie osoby zaskoczą Cię czymś bardzo miłym. Pozostałe dni miną w nastroju radosnego ożywienia. Pod koniec miesiąca możliwa krótka podróż, która zapewne będzie się wiązała z ową wspaniałą niespodzianką. Aby szczęście było pełne, weźmiesz udział w wytwornym bankiecie. Drobne dolegliwości odejdą się w przyszłym tygodniu. Pomyślny dzień - sobota.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Jeżeli już pod koniec tygodnia masz zamiar wcielić w życie plany

osobiste - lepiej trochę poczekać. Niebawem nadarzy się o wiele lepsza okazja, a rozpracowanie interesującego Cię zagadnienia nie będzie wymagało aż takich nakładów sił. Teraz zmobilizuj się do pracy. Jednocześnie nie spuszczaj z oka kobiety - Skorpiona - i zachowaj zimną krew. Pomyślny dzień - niedziela.

WAGA (23 IX - 22 X)

Nareszcie zaczniesz więcej zyskiwać niż tracić. Dobra passa potrwą z pewnością nieco dłużej, ale wiele zależy od tego, jak postąpisz w tym tygodniu. Niestety, w domu już w środę zaczyna się kłopoty ze zdrowiem. Nie denerwuj się jednak, lecz zmień lekarza. Zadbaj o profilaktykę i wykaz więcej aktywności życiowej. Pomyślny dzień - czwartek.

SKORPION (23 X - 21 XI)

Przyjrzyj się bacznie swoim nowym znajomym, ponieważ właśnie oni mogą stać się przyczyną Twoich nieporozumień z partnerem. Złą atmosferę poprawisz, informując bliską osobą o tym, gdzie, z kim i w jakim celu bywasz. Uważaj we wtorek. W tym dniu bowiem niepostrzeżenie przepuścisz znaczną sumę pieniędzy. A potem będziesz tego żałować. Pomyślny dzień - środa.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Spore nieporozumienia z przełożonym! Dobrze by było, gdybyś w najbliższym czasie nie zabierał w ogóle głosu na tematy nie związane z pracą. Konflikt dotyczyć będzie jakichś plotek czy pomówień. Racz się w nie nie włączaj. W kłopotach licz na pomoc Skorpiona (pod warunkiem, że nie zdążył mu się weselej narażać). Pomyślny dzień - wtorek.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Wmieszałeś się w cudze sprawy i teraz zaczniesz ponosić konsekwencje własnej lekkomyślności. Na szczęście sojusz zawarty podczas długiej rozmowy z Bliźniakiem, pozwoli Ci powrócić do równowagi. Potem postaraj się o odrobienie samotności. Duża grupa ludzi, ich problemy, konflikty, spory mogą podzielać stresującą. Pomyślny dzień - niedziela.

WODNIK (20 I - 18 II)

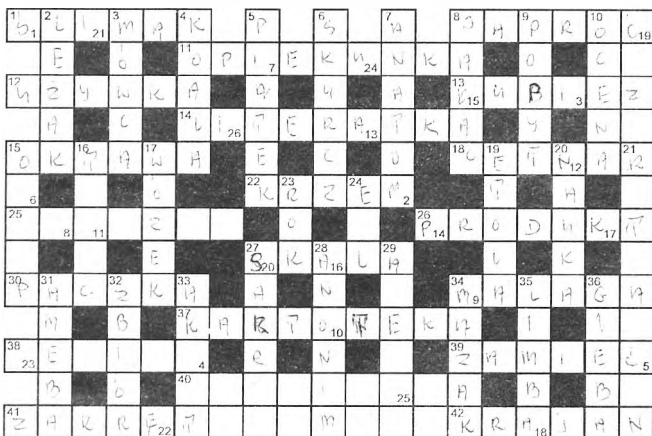
Odłóż podróż, spotkania towarzyskie i trochę więcej czasu spędzaj ze swoimi bliskimi. Obecne romantyczne randki przysporzą Ci bowiem więcej niepokoju niż przyjemności. W sprawach zawodowych nie zdawaj się na niczyje obietnice. Licz na siebie. Dniem, w którym najlepiej by było wziąć wszystko we własne ręce, jest środa. Pomyślny dzień - sobota.

RYBY (19 II - 20 III)

Nie polegaj wyłącznie na obiegowej opinii, lecz sprawdź szczegóły przedstawionej Ci oferty. Prawdopodobnie nikt nie zamierza Cię oszukać, ale lepiej, abyś się pilnował. Nieco problemów sercowych spodziewaj się około poniedziałku. Możesz czuć żal, że bliska osoba nie potraktowała Cię z należytym szacunkiem i uwagą. Pomyślny dzień - wtorek.

KRZYŻÓWKA NR 304

Poziomo: 1) z domkiem na plecach, 8) podobno kwitnie w noc świętojańską, 11) patronka, protektorka, 12) herbata lub kawa, 13) przykra dolegliwość skóry głowy, 14) pisarka, 15) ósmy stopień skali muzycznej, 18) dawne 100 kg, 22) elektroniczny pierwiastek, 25) sprawność fizyczna, siła, 26) wytwór, wyrób, 27) podziałka mapy, 30) pakunek lub zgrana grupa, 34) gatunek wina hiszpańskiego, 37) zbiór kart ewidencyjnych, 38) schronienie dla skradzionych rzeczy, 39) burza śnieżna, 40) białogłowa, kobieta, 41) wiraz, 42) ziomek, rodak.



Pionowo: 2) hotel na plaży, 3) orator, retor, 4) nadrzeczny torbac z Australii, 5) dzień tygodnia, 6) ściągnięcie "z mięśni, 7) znawca budowy organizmu, 8) do zwiedzania w Wilanowie, 9) zapotrzebowanie na jakiś towar, 10) nota, 15) trudno dostępne miejsce w puszczy, 16) ostra choroba zakaźna, 17) dziecięcy lub akumulatorowy, 19) kolarz furtzany, 20) wiedza, 21) panna ją siała, 23) 365 dni, 24) grecki władca wiatrów, 27) ścięcie krwi, 28) list bez podpisu, 29) solenizant z 24 IV, 34) pełzak morski, nibynóżka, 32) kolekcja, 33) ozdoba architektoniczna, motywy dekoracyjny, 34) pisak, 35) jodła karpacka, 36) ziemia, rola.

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 26, utworzą rozwiązanie - aforyzm Karola Bunscha.

Oprac. PIOTR WARCZYŃSKI

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 303

Hasło: *Miłość ludzka jest wielka.*

Nagrody wylosowali:

WOJCIECH RABCZEWSKI

- Jarocin, ul. Broniewskiego 10 (30 zł),

EWA JERZYKOWSKA

- Magnuszewice 109/7 (10 zł),

SYLWIA MARYNIAK

- Sławoszew 102 (kaseta).

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) w ciągu dwóch tygodni.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przelać lub przynieść wraz z kuponem do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) do 11 kwietnia. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną dwie nagrody pieniężne (30 zł i 10 zł) oraz nagroda rzeczowa (książka).

"G. J." 14 (340)
Gazeta **Jarocińska**
TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

SOLARIUM

Ergoline Turbo

- skrócone czasy opalania 5' - 15'
- profilowana płyta
- superbezpieczne filtry
- karnety

Czynne: pn. - pt. 10⁰⁰ - 21⁰⁰
sob. 10⁰⁰ - 15⁰⁰

FITNES STUDIO „ATLAS”

63-200 Jarocin
ul. Wrocławska 29
tel. 47-53-93

(1335A/97)

MERKURY I WENUS

